



Tarnogórskie bombki wykonała Beata Hetmańczyk



ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

Wszystkiego
co najlepsze
i najpiękniejsze
na nadchodzące
święta
Bożego
Narodzenia
życzy
redakcja
„Gwarka”

9 tysięcy działek amfy

U jednego z mężczyzn znaleziono około 1000 działek amfetaminy. **Drugi miał kilogram narkotyku, z którego można zrobić minimum 8 tysięcy działek.** Obaj czekają na zakończenie śledztwa w areszcie.

JACEK TARSKI

Niewielkie Kalety były ostatnio widownią dwóch spektakularnych wpadek posiadaczy narkotyków. Obaj wpadli trochę przypadkiem, obaj zostali aresztowani przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach na 3 miesiące i obu grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Pierwszego z mężczyzn zatrzymano w sobotę, 7 grudnia. Policjanci z drogówki sprawdzali trzeźwość

kaletańskich kierowców. Jeden z nich sprawiał dziwne wrażenie, jednak alkometer nie wykazał alkoholu w wydychanym przezeń powietrzu, dlatego mężczyzna mógł jechać dalej, choć sprawdzający trzeźwość funkcjonariusz miał refleksję, że z kierowcą może być coś nie tak.

Miał, jak się okazało, tak zwanego nosa. Kawałek dalej auto stanęło na przejeździe kolejowym przed sygnalizatorem z czerwonym światłem, bo właśnie jechał pociąg. Kiedy skład minął przejazd, kierowca, mimo

tego że sygnalizator wciąż świecił na czerwono, od razu ruszył z miejsca, co zauważył policjant, który w chwilę później zatrzymał kierowcę. Tym razem mężczyzna przeszedł test na obecność w organizmie środków odurzających. Wynik był pozytywny.

To spowodowało, że policjanci zainteresowali się tym, co mężczyzna wiezie. Znów mieli nosa, bo wśród zwykłych rzeczy, jakie można znaleźć w każdym samochodzie, były także niewielkie woreczki.

Dokończenie na str. 6

Cenna historia na starych pocztówkach

Czytaj – str. 13-19



> W NUMERZE

NIE MÓWIŁAM O BURMISTRZU, ŻE TO KŁAMCA I OSZUST

► Przed tarnogórskim Sądem Pracy rozpoczął się proces byłej urzędniczki z Miasteczka Śląskiego, która pozwała swojego pracodawcę. Uważa, że nie było żadnych podstaw do dyscyplinarnego zwolnienia jej z pracy. Przesłuchiwani będą i obecny wódcarz miasta Michał Skrzydło, i poprzedni burmistrz Krzysztof Nowak, za którego kadencji urzędniczka zrezygnowała z funkcji sekretarza miasta.

Czytaj – str. 8

Z KIJKAMI PO SEJMIE

► Barbara Dziuk promuje nordic walking. Tomasz Głogowski interesuje się np. światowym dziedzictwem UNESCO. Czym jeszcze nasi, tarnogórcy posłowie zajmują się w Sejmie?

Czytaj – str. 11

W TWOROGU NIE BĘDZIE SYLWESTRA POD CHMURKĄ

► W Tworogu po raz pierwszy od wielu lat nie będzie imprezy sylwestrowej organizowanej przez gminę. Wszystko przez kiepską frekwencję w ostatnich latach. Odwrotnie jest w Miasteczku

Śląskim – ubiegłoroczny Sylwester w parku Rubina okazał się sukcesem.

Czytaj – str. 21

ZAPOMNIANA WYTWÓRNIĄ CHOINKOWYCH CACEK

► Dmuchanie, srebrzenie, dekorowanie i wreszcie pakowanie. Kilkadziesiąt kobiet uwijało się przez cały rok, by na święta Bożego Narodzenia nie brakowało choinkowych bombek. Jeszcze nie tak dawno w Tarnowskich Górach działała wytwórnia wyrobów szklanych.

Czytaj – str. 23



Wielu Bożych błogosławieństw
na ten wspaniały czas Narodzenia Pańskiego.
Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła
i ciepła rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność.

Barbara Dziuk
Poseł na Sejm RP

PiS

Biura: Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 1,
Zabrze, ul. Dworcowa 8,
Gliwice, ul. Wybrzeże Armii Krajowej 15.



**Niech to, co kryją w sobie
Święta Bożego Narodzenia
- spokój, nadzieję i ciepło
ludzkich serc, towarzyszy
Państwu również przez cały
Nowy Rok 2020.**

Wesołych Świąt życzy

Tomasz Głogowski
Poseł na Sejm RP

Biuro Poselskie w Tarnowskich Górach,
ul. Opolska 1, tel. 32/768 86 11



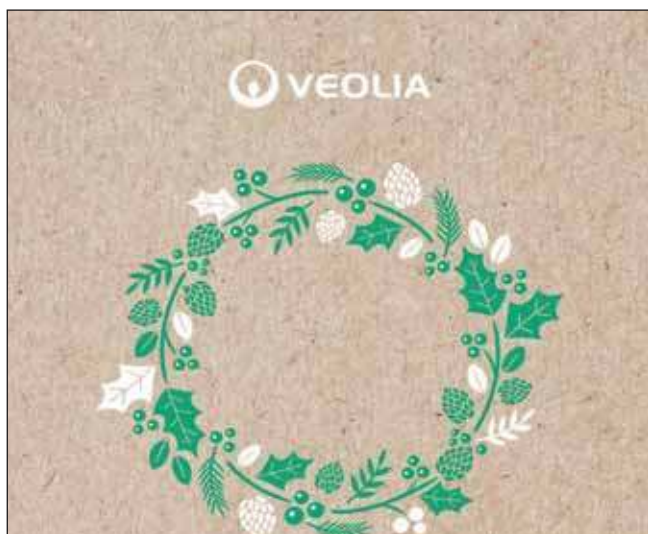

**Pełnych radości świąt Bożego Narodzenia,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i przyjaciół oraz wszystkiego,
co najlepsze w każdym dniu
nadchodzącego Nowego Roku 2020**

życzą
Katarzyna i Andrzej Pilot



Pełnych radości, miłości
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku zdrowia, szczęścia, sukcesów,
pomyślności w życiu zawodowym
i prywatnym oraz spełnienia marzeń

życzy
Lucyna Ekkert
Radna Województwa Śląskiego

Jedną z największych radości
Bożego Narodzenia
jest możliwość złożenia
Państwu najlepszych
życzeń w nadchodzącym roku

Veolia Południe Sp. z o.o.
oraz **PWiK Sp. z o.o.**

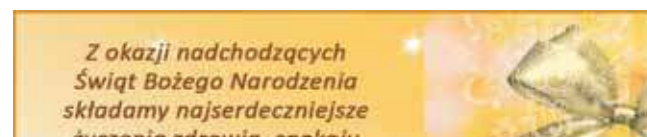



**Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia
zdrowia, spokoju i miłości w gronie rodziny
i przyjaciół oraz wszelkiej pomyślności,
w każdym dniu nadchodzącego Nowego 2020 Roku**

życzą

Gabriel Tobor
Burmistrz Miasta
Radzionków

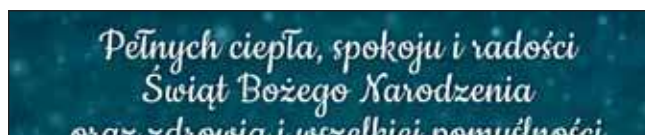
Stefan Hajda
Przewodniczący
Rady Miasta Radzionków

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze
życzenia zdrowia, spokoju
oraz wielu nadziei
na nadchodzącą przyszłość.
Niech Błogosławieństwo
płynące z Betlejemskiego żłobka
napęli siłą na każdy kolejny
dzień Nowego 2020 Roku!

Burmistrz Miasta Kalety
Klaudiusz Kandzia

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Kaletach
Janina Perz

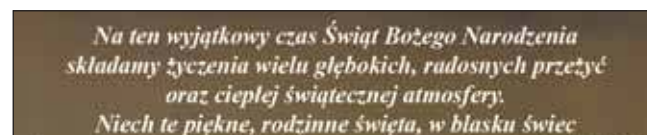



**Pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym Nowym Roku 2020**

Przewodniczący Rady
Gminy Świerklaniec
Jarosław Wasążnik

życzą

Wójt
Gminy Świerklaniec
Marek Cyl

Na ten wyjątkowy czas Świąt Bożego Narodzenia
składamy życzenia wielu głębokich, radosnych przeżyć
oraz ciepłej świątecznej atmosfery.
Niech te piękne, rodzinne święta, w blasku świec
i przy dźwiękach kolęd, będą okresem wytchnienia i refleksji.

Życzymy również wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 2020 roku.
Oby spełnił pokładane w nim nadzieje i przyniósł sukcesy
w realizacji osobistych planów i zamierzeń.

Jan Fels
Przewodniczący Rady Gminy
Zbrosławice

Wiesław Olszewski
Wójt Gminy
Zbrosławice





Wesołych Świąt

*B*oże Narodzenie to czas wyjątkowy
 – życzymy Państwu,
 abyście spędzili go z osobami sobie najbliższymi
 w atmosferze zrozumienia i radości.
 Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego 2020 Roku
 życzą

Przewodniczący Rady Powiatu Tarnogórskiego	Starosta Tarnogórski
Przemysław Cichosz	Krystyna Kosmała



Drodzy Mieszkańcy!
**Z okazji Świąt
 Bożego Narodzenia**
 przyjmijcie życzenia zdrowia,
 radości i rodzinnego ciepła.
 Niech świąteczny czas
 upłynie w spokojnej, pełnej
 życzliwości atmosferze, zaś

Nowy 2020 Rok
 przyniesie wiele pomyslności,
 spełnienie marzeń oraz sukcesy
 w życiu zawodowym
 i osobistym.

życzą
**Marszałek
 Jakub Chelstowski**
 wraz z Zarządem
 Województwa Śląskiego

WE GO GLOBAL



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZY CHEMET S.A.





MTBS

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
w Tarnowskich Górach*

składają

*wszystkim Mieszkańcom najserdeczniejsze życzenia
szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku.*



karolinka
CENTRUM KULTURY

Boże Narodzenie, 1931 rok

„To co mam i to czego nie mam
Nawet to czego nie mam komu dać
Zawsze jest komuś potrzebne
Nierówni potrzebują siebie”
/ks. Jan Twardowski/

Wszystkiego dobrego i miłości
na czas Świąt Bożego Narodzenia,
pomyślności w Nowym Roku.

*zyczy Justyna Konik
dyrektor Centrum Kultury „Karolinka”
wraz z pracownikami*

karolinka
CENTRUM KULTURY
www.karolinka.art.pl
Plac Jana Pawła II 2 • 41-922 Radzionków

fotografia ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

**"Bóg nie umie dawać mało."
ks. Piotr Pawlukiewicz**



**URZĄD MIEJSKI
W TARNOWSKICH GÓRACH**

Wesołych Świąt!

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
z przeżyciem prawdziwej obecności
Boga na ziemi
- w domach i ludzkich sercach*

Arkadiusz Czech
Arkadiusz Czech
Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

ŻYCZA

Adrian Wolnik
Wolnik
Przewodniczący Rady Miasta



PIEKARY ŚL., ul. Oświęcimska 45 / www.okandaluzja.pl
e-mail: impresariat@okandaluzja.pl tel. 32 284 56 20



Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil
i wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2020 życzą
Dyrektor oraz Pracownicy
Tarnogórskiego Centrum
Kultury.

**Kino z Chemetem:
Ukryta gra**

22.12.2019, godz. 19:45

**Cena:
8/10 zł**

**TARNOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY**

WWW.TCK.NET.PL

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY

**KINO
Z CHEMETEM**

WE GO GLOBAL

Jarmark po tarnogórsku

– Przygotowałam 250 tarnogórskich bombek i wszystkie znalazły nabywców. W czasie jarmarku malowałam kolejne – śmieje się Beata Hetmańczyk. – Po wodzieniem cieszy się to, co jest nasze, lokalne, ręcznie wykonane. Kupują nie tylko tarnogórzanie. Teraz po bombki, a przed Wielkanocą po jaja z widokami Tarnowskich Gór przyjeżdżają ludzie z Gliwic, Zabrza i wielu innych miast Górnego Śląska – dodaje.

W miniony weekend odbył się Tarnogórski Jarmark Bożonarodzeniowy. Jeżeli chodzi o liczbę sprzeda-



Betlejka made in Tarnowskie Góry. Wyszła spod dłuta Macieja Stachacza

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

jających, padł rekord. Tylu stoisk jeszcze na rynku nie było. Jak tegoroczny jarmark

podobał się kupującym? Każdy ocenić może sam.

(MIR)



reklama

CHOINKI DLA NASZYCH CZYTELNIKÓW

Podobnie jak w ubiegłym roku, przed nadejściem Bożego Narodzenia, naszym Czytelnikom prześlemy 80 żywych choinek, pochodzących z lasów Nadleśnictwa Świerkianiec. Świerki mierzące od 1 metra do 2,5 metra będziemy rozdawać już w najbliższy piątek, 20 grudnia, na tarnogórskim Rynku.

Co zrobić, żeby drzewko stało się własnością Państwa

domu? Wystarczy przyjść na Rynek z aktualnym numerem „Gwarka” (wydanie z 17 grudnia 2019 r.). Czekamy już od godz. 14.

Partnerem akcji jest firma CHEMET S.A. z Tarnowskich Gór oraz Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej NATURALMED Marek Żurek z Tarnowskich Gór. Uwaga: każda osoba może otrzymać tylko jedno drzewko. (EKA)

9 tysięcy działek amfy

Dokończenie ze str. 1

W jednych była amfetamina, w innych marihuana. W domu 31-latką w Piekarach Śląskich policjanci znaleźli około tysiąca działek dilerkich samej amfetaminy i kilkanaście działek marihuany.

Mężczyzna stanął przed prokuratorem. Usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających, za co grozi do 10 lat więzienia. Aresztowano go na 3 miesiące.

Równie ciekawe okoliczności towarzyszyły zdarzeniu, które miało miejsce w poniedziałek, 9 grudnia. Funkcjonariusze patrolujący radio-

wozem ulice Kalet zauważyli kilku rozmawiających ze sobą mężczyzn. Jeden z nich, który trzymał torbę, na widok radiowozu odszedł od grupy gdzieś na bok. Za chwilę, już bez torby, wrócił. Policjanci postanowili sprawdzić, o co chodziło w „manewrze” z torbą. Znalezione ją w pobliżu, przykrytą stertą opadłych liści. W torbie znajdował się pakunek zawierający równy kilogram białego proszku, jak się okazało po badaniach, była to amfetamina.

Skąd u 26-latką taka ilość narkotyku? Kilogram amfetaminy ma rynkową wartość

setek tysięcy złotych. 26-latek tłumaczył, że substancję dał mu kolega jego kolegi. Jego nazwiska oczywiście nie znał, więc podać nie mógł. Mężczyzna również stanął przed prokuratorem. Sąd aresztował go na 3 miesiące.

JACEK TARSKI

Następny numer „Gwarka” ukaże się w poniedziałek, 30 grudnia. W Wigilię redakcja będzie nieczynna.

nekrolog

Podziękowanie

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą mamę

śp. Zofię Fonfarę

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym, Dyrekcji, Pracownikom, Absolwentom i Uczniom Szkoły Podstawowej nr 5, Delegacjom za okazane współczucie, wsparcie i modlitwę

serdecznie dziękują
Ania, Dorota i Tomek
z rodzinami

nekrolog

Wyrazy otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

MAMY

Panu

ANDRZEJOWI BAŁCHANOWI

Przewodniczącemu NSZZ „Solidarność”
w spółce Zamet Budowa Maszyn
w Tarnowskich Górach

składają:

Burmistrz Miasta
Tarnowskie Góry
Arkadiusz Czech

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Adrian Wolnik

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

MATKI

Pani

Karinie Borowiec

dyrektorowi

Powiatowego Zespołu Obsługi Finansowej Oświaty
w Tarnowskich Górach

składają:

w imieniu Zarządu Powiatu
Krystyna Kosmała
Starosta Tarnogórski

w imieniu radnych Rady Powiatu Tarnogórskiego
Przemysław Cichosz
Przewodniczący Rady Powiatu

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek, wtorek, piątek od 8.00 do 16.00, środa, czwartek od 8.00 do 17.00. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 50 (3197), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 8.000 egz.



**Dzieło Świętego Mikołaja
z Nakła Śląskiego
bardzo DZIĘKUJE
ZA WSPARCIE.**

**Życzy ZDROWYCH,
WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA**

**oraz
Szczęśliwego
Nowego Roku.**

Dziękujemy

Organizatorzy



HeT-Estrela

Partnerzy

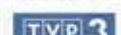


SPONORZY I OFIARODAWCY

Patronat honorowy



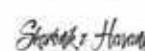
Patronat medialny



Sponsorzy i ofiarodawcy



Artyści



Aldona Łukasz PODLESZKA,
Ks. Piotr PASZKO, Tomasz KANIA
– Radny Gminy Świerklaniec,
DE-MED STOMATOLOGIA,
Sebastian MOL – Zakład komin-
iarski, Janusz ŻALEK, Karina
Jacek LORENC, Marek CEDZICH,
Krzysztof DZIAŁACH, Agnieszka
KRYCZKA, Anna Tomasz BAJER,
Maria Marco COLOMBO,
Aleksandra PARUZEL, Beata
SMUDA, Paweł GAŁUCHA,
Patrycja MIKA i oczywiście
Wam kochani PARAFIANIE
I WOLONTARIUSZE za pomoc
w całym przedsięwzięciu.
SZCZĘŚĆ BOŻE.

Nie mówiłam, że to kłamca i oszust

Przed tarnogórskim Sądem Pracy rozpoczął się proces byłej urzędniczki z Miasteczka Śląskiego, która pozwała swojego pracodawcę. Uważa, że nie było żadnych podstaw do dyscyplinarnego zwolnienia jej z pracy. Przesłuchiwanie będą obecny władca miasta Michał Skrzydło, i poprzedni burmistrz Krzysztof Nowak, za którego kadencji urzędniczka zrezygnowała z funkcji sekretarza miasta.

Pierwsza rozprawa odbyła się 10 grudnia. Urzędniczka oświadczyła, że nie zgadza się z żadnym z zarzutów wskazanych w dyscyplinarnym zwolnieniu, które otrzymała latem tego roku. Wskazała w nim m.in., że miała nazwać burmistrza Michała Skrzydła oszustem i kłamcą. – Nie mówiłam tak, nie przypominam sobie takiej sytuacji – oświadczyła na rozprawie powódka.

Kolejny zarzut to nieuzasadniona krytyka pracodawcy na Facebooku, co miało

być działaniem na szkodę magistratu. Poszło o komentarz urzędniczki dotyczący pracy referatu organizacyjnego. Powódka i jej prawnik jednoznacznie stwierdzili, że nie była to żadna krytyka, co najwyżej ocena. Wśród powodów zwolnienia są też jeszcze podważanie autorytetu pracodawcy przez sugerowanie, że to skarbnik rządu miastem, a nie burmistrz oraz całkowita utrata zaufania do powódki.

Na rozprawie pojawił się wątek, że powódka popierała Michała Skrzydła w wyborach samorządowych, jednak kiedy już został burmistrzem, była rozczarowana jego postawą. – Może zwolnienie to reperkusje tej zmiany i braku poparcia dla burmistrza? Strona pozwana stara się wykreować negatywny obraz urzędniczki. Zarzuty są nieprecyzyjnie sformułowane. Ludziom w głowie się nie mieści, że można kogoś zwolnić dyscyplinarnie za wpis na Facebooku.

oku. To chyba pierwszy taki przypadek w kraju – zauważył prawnik urzędniczki.

Radczyni prawna miasteczckiego urzędu podkreśliła jednak, że nie ma mowy o wycofaniu się z żadnego zarzutu wskazanego w dyscyplinarnym, wszystkie są zasadne. Wniosła o oddalenie powództwa. Z kolei urzędniczka zrezygnowała już z żądania przywrócenia do pracy, ale wciąż domaga się odszkodowania – niespełna 16 tys. zł.

Sąd zapytał i urzędniczkę, i burmistrza, czy są gotowi zawrzeć ugodę. Reprezentant powódki powiedział, że tak, ale podstawowy warunek to sprostowanie rozwiązania umowy o pracę. Tak, by nie była to dyscyplinarka. Radczyni urzędu przekonywała, że chodzi o odszkodowanie z pieniędzy publicznych, a w takim przypadku uroda nie wchodzi w grę.

Na kolejnych rozprawach przesłuchiwanie będą m.in. świadkowie. Wśród nich jest



Czy urzędniczka nazwała burmistrza Michała Skrzydła kłamcą i oszustem? W tej sprawie zeznawać będą świadkowie

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

dwoje urzędników, którzy mieli słyszeć, jak w sekretariacie urzędniczka nazwała burmistrza Michała Skrzydła kłamcą i oszustem. Przesłuchiwanie będzie także były burmistrz Miasteczka Śląskiego Krzysztof Nowak. Przypomnijmy, że to właśnie za jego kadencji urzędniczka zrezygnowała z funkcji sekretarza miasta. W rozmowie z nami przyznała, że nie była to do końca jej decyzja, raczej wymuszona.

AGNIESZKA RECZKIN

KRONIKA POLICYJNA

PIJANI ZA KÓŁKIEM

► Tarnowskie Góry. 15.12 na ul. Niemcewicza zatrzymano do kontroli samochód mahindra, którym kierował Mikołaj W. Kierowca był nietrzeźwy. Miał w organizmie 0,6 promila alkoholu.

► Radzionków. 13.12 na ul. Anieli Krzywoń zatrzymano kierującego volkswagenem Zbigniewa D. Zioną 2 promilami alkoholu.

► Tarnowskie Góry. 10.12 na ul. Zagórskiej zatrzymano jadącego skuterem Dariusza S. Miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Zatrzymany usiłował zbiec, ale dzięki świadkowi udało się ucieczkę uniemożliwić.

STRATY PO WŁAMANIU

► Zende. 13.12 włamano się do domu w budowie przy ul. Jaworowej. Złodziej zniszczył drzwi balkonowe i okno w budynku gospodarczym. Niczego nie ukradł, bo spłoszył go alarm, ale szkody po „wizycie” są znaczne i wynoszą 8 tys. zł.

ROWERY DWA

► Czekanów. 12.12 włamano się do garażu przy ul. Szkolnej. Sprawca ukradł dwa rowery i dwie elektryczne hulajnogi warte w sumie 4 tys. zł.

ILE TEGO BYŁO?

► Tworóg. 9.12 włamano się do domu przy ul. Grunwaldzkiej. Złodziej zainteresował się zawartością barku. Skradł napoje wysokowe nieznanej wartości.

CIĘŻKI ŁUP

► Miasteczko Śląskie. 10.12 zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy kradli z huty ołowiane odpady. Wartość łupu - 500 zł.

4 FLASZKI

► Tarnowskie Góry. 10.12 z marketu przy ul. Janasa skradziono 4 butelki whisky. Wartość łupu to ponad 500 zł.

kampania informacyjna

DAJ SOBIE SZANSĘ!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na bezpłatną rehabilitację leczniczą



**ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH**

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności. W efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów: lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Indywidualny program rehabilitacji obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

OSOBY PO LECZENIU NOWOTWORU GRUCZOŁU PIERSIOWEGO

Pacjentki po leczeniu nowotworu piersi, które korzystają z rehabilitacji leczniczej w tym profilu, znajdują się pod opieką zespołu specjalistów. Rehabilitacja obejmuje ćwiczenia oraz zabiegi fizykalne. Rodzaj i liczba zabiegów są dostosowane do stanu zdrowia oraz indywidualnych możliwości pacjentek. Każda pacjentka uczestniczy także w nauce automasażu.

Dzięki rehabilitacji m.in. zwiększa się zakres ruchów w stawach okolicy operowanej, poprawia się krążenie krwi i chłonki, następuje zmniejszenie lub likwidacja obrzęków.

Rehabilitację dla osób po leczeniu nowotworu piersi prowadzimy w: Drezdenku, Iwoniczu-Zdroju, Inowrocławiu, Rymanowie-Zdroju i Ustroniu.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU ODDECHOWEGO

Najliczniejszą grupą pacjentów korzystających z rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Ośrodek dysponuje między innymi: nebulizatorem, pulsoksymetrem, zestawem przeciwstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń ogólnospołecznych mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż ułożeniowy i inhalacje.

Elementem programu rehabilitacyjnego jest też psychoedukacja, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności, indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wyeliminowanie

lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Prowadzimy ją w: Inowrocławiu, Więńcu-Zdroju i Wysowej-Zdroju.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU KRAŻENIA

Rehabilitacja układu krążenia przeznaczona jest dla osób z chorobą wieńcową, po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym, po operacjach serca i ma na celu poprawę wydolności układu krążenia i ogólnej sprawności fizycznej, poprawę stanu psychicznego, a tym samym odzyskanie zdolności do pracy.

Podstawą rehabilitacji są indywidualnie dobrane ćwiczenia i treningi fizyczne. Przed rozpoczęciem rehabilitacji wszyscy pacjenci mają wykonane badania: EKG, próbę wysiłkową, ECHO serca. Rehabilitacja odbywa się pod nadzorem specjalistów: lekarzy i fizjoterapeutów. Dopelnieniem programu rehabilitacyjnego są zajęcia z psychologiem i edukacja zdrowotna.

Rehabilitacja dla osób ze schorzeniami układu krążenia prowadzona jest w ośrodkach w: Inowrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Krynicy Morskiej, Rabce-Zdroju, Rymanowie-Zdroju, Stegnie, Supraślu, Więńcu-Zdroju - w systemie stacjonarnym oraz w: Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu - w systemie ambulatoryjnym.

Aktualnie ZUS oferuje również rehabilitację leczniczą w schorzeniach: narządu głosu, psychosomatycznych, ośrodkowego układu nerwowego, narządu ruchu, w tym wczesnej rehabilitacji narządu ruchu po wypadku.

JAK MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z REHABILITACJI

Poproś swojego lekarza, żeby sporządził wniosek o rehabilitację leczniczą. Lekarz może napisać wniosek sam lub skorzystać z formularza zamieszczonego na naszej stronie.

Możesz też wydrukować wniosek ze strony www.zus.pl/rehabilitacja i przynieść lekarzowi do wypełnienia.

Wniosek musi zawierać Twoje dane: imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu. Rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy po przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy - **wypełnia lekarz prowadzący**.

Lekarz może też wypełnić wniosek elektronicznie i przesłać go do nas na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu szybciej załatwisz sprawę.

Zapytaj lekarza o tę możliwość.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

WAŻNE!

1. Z naszej rehabilitacji możesz skorzystać, jeśli jesteś zagrożony utratą zdolności do pracy i spełniasz jeden z warunków:
 - jesteś ubezpieczony w ZUS (pracujesz zawodowo),
 - pobierasz zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
 - pobierasz rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.
 Dodatkowo musi istnieć szansa, że odzyskasz zdolność do pracy po rehabilitacji.
2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity jej koszt.
3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik ZUS.
4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.
5. Wniosek możesz złożyć w dowolnej placówce ZUS lub wysłać do nas pocztą.
6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o rehabilitacji z ZUS są na stronie: www.zus.pl/rehabilitacja

Ze szczerego serca

– Caritas przygotował 250 paczek – mówi Mariusz Jarzombek z Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. Nie sposób policzyć dzwonków karpia, uszek, misek barszczu, porcji makówek i innych dań, których nie może zabraknąć na wigilijnym stole, a które przygotowali restauratorzy dla samotnych i potrzebujących. Tarnogórski magistrat zaprosił ich w środę, 11 grudnia na rynek. Potem były występy i wspólne kolędowanie.

Wigilię dla potrzebujących zorganizowano na tarnogórskim rynku po raz trzeci. Gdy w 2017 r. przygotowano ją eksperymentalnie, efekt zaskoczył chyba wszystkich.



Tarnogórscy restauratorzy po raz trzeci stanęli na wysokości zadania

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Największym sukcesem wigilii była liczba sympatyków, którzy wsparli pomysł Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. – Na wigilię przyszło więcej ludzi niż rok temu,

ale nie mieliśmy problemu z ich przyjęciem, bo w akcję włączyło się wielu ofiarodawców i wolontariuszy – mówi Jarzombek. (MIR)



TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16 dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00

W zeszłym tygodniu otwarto z wielką pompą punkt obsługi klienta NFZ. Byli na nim jak zwykle wszyscy znamienici goście na czele z panią Dziuk. Front budynku przedstawia się okazale, ale już dostęp do budynku dla osób niepełnosprawnych to obraz nędzy i rozpacz.

Wejście do budynku znajduje się przez jakieś bramy i zakamarki, niebędące w żaden sposób dostępne dla osób niepełnosprawnych. Wejścia do bramy blokują zaparkowane tam samochody, a podwórko i klatka schodowa są w trakcie remontu. Brakuje też miejsca parkingowego dla niepełnosprawnych będących petentami tak NFZ jak i ZUS. Ciekaw jestem, czy oficjalnym gościom udostępniono również całe zaplecze z możliwością dostępu dla osób niepełnosprawnych poruszających się za pomocą kul lub wózków inwalidzkich.

FLORIAN

W ostatnim „Gwarku” czytałam list, że w Tarnogórskim Centrum Kultury, podczas projekcji filmów dla dzieci jest zbyt głośno. Pracownik TCK obiecał na łamach gazety, że podczas projekcji dla najmłodszych będzie ciszej. Już dawno nie jestem dzieckiem, podobno nawet jestem przygłucha, ale dla mnie podczas różnych imprez w TCK też jest za głośno. I nie jest to tylko moja opinia, moim znajomym

zdarzyło się wyjść z imprezy w TCK, z powodu hałasu – bo tak to trzeba nazwać.

CZYTELNICZKA

W przyszłym roku ma być remontowana ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Zaplanowano przekierowanie ruchu na ul. Sobieskiego, którą już dziś jeździ niemało samochodów. Tymczasem są tam dwie szkoły – Szkoła Podstawowa nr 9 i Ekonomik.

Kiedy wprowadzano reformę oświaty, zorganizowano spotkanie zastępcy burmistrza Jolanty Tuszyńskiej z rodzicami uczniów z „Dziewiątki”. Pamiętam, że wiele osób było przeciwnych temu, by starsze klasy uczyły się w budynku przy ul. Sobieskiego, gdzie było gimnazjum. Zwracano uwagę m.in. na względy bezpieczeństwa, konkretnie przejścia dla pieszych. Do dziś nic nie zrobiono, żeby były bardziej widoczne, bezpieczniejsze. Nie ma też żadnych stref zatrzymywania się, tak żeby rodzice mogli podwieźć dzieci do szkoły samochodem. Kiedy zacznie się remont ul. Powstańców, problem zrobi się jeszcze większy. Czas najwyższy, by miasto zajęło się tą sprawą.

CZYTELNIK (DANE DO WIAD. RED.)

Telefonuję w sprawie skrzyżowania ulic Wyszyńskiego i Skrzypczyka w Tarnowskich Górach. Moim zdaniem za-

miast budowy sygnalizacji świetlnej czy zważania drogie, co wydaje się kuriozalne, bo drogi raczej się poszerza, może warto zastanowić się nad zastosowaniem ograniczenia prędkości np. do 30 km/h i ustawieniem radaru, który zweryfikuje przestrzeganie tego ograniczenia przez kierowców.

A co do pieszych – powinna zwyciężać zasada, której uczono moje pokolenie w szkołach: spójrz w lewo, potem w prawo i jeszcze raz w lewo, a dopiero wtedy przechodź. Proponowałbym nauczycielom przypomnienie tej zasady swoim uczniom od najmłodszych lat, niezależnie od obowiązujących przepisów. W interesie pieszych leży, żeby wygrał rozsądek, bo w konfrontacji z samochodem nie mają szans.

TARNOGÓRZANIN

Rozgorzała dyskusja po publikacji artykułu o oświetleniu przejść dla pieszych w Tarnowskich Górach. Problem w mieście jest bardzo duży. Prosty przykład: na skrzyżowaniu ul. Wyszyńskiego i Wyspiańskiego kierowca jakiś czas temu dachował i ściął latarnię. Do dziś nikt jej nie naprawił czy nie postawił nowej. A przecież jest tam i skrzyżowanie, i przejście dla pieszych! Ważne że oświetlenia świąteczne są powieszone.

M. (DANE DO WIAD. RED.)

Wigilie dla samotnych i potrzebujących

24 grudnia stowarzyszenie „Plasterek” organizuje wigilię dla samotnych i potrzebujących w Tarnowskich Górach. Przy wigilijnym stole spotkają się również samotni mieszkańcy gmin Świerklaniec i Zbrostawice.

Tarnogórska wigilia będzie w sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica. Rozpocznie się o godz. 16. „Plasterek” organizuje ją po raz trzeci. – Zapraszamy wszystkich, którzy nie chcą spędzić tego wyjątkowego czasu w samotności – czytamy w opisie wydarzenia na Facebooku.

Członkowie stowarzyszenia proszą o pomoc w organizacji wigilii. – Zbieramy rękawiczki i słodczyce, które trafią do prezentów. Przydadzą się też plastikowe pojemniki i słoiki, żeby móc spakować jedzenie na wynos – mówi Mateusz Zawadzki, prezes stowarzyszenia „Pla-

sterek”. Można je przynosić do siedziby fundacji przy ul. Ułańskiej 1a/1 (trzeba się wcześniej umówić telefonicznie: 503-054-836) lub do Foto Video Beno przy ul. Zamkowej (wejście od ul. Mlecznej).

Wolontariusze, ale też uczestnicy spotkania mogą pomóc w przygotowaniu sali – 23 grudnia od godz. 10. Ponadto ważne jest, by informować osoby samotne i potrzebujące, że mogą przyjść do „Staszica” w wigilijne popołudnie. Stowarzyszenie spodziewa się ok. 300 uczestników. Będą na nich czekały wigilijne potrawy, upominki pod choinką, zaplanowano wspólne kolędowanie i dzieło się oplatkiem.

Wigilia dla osób samotnych z gminy Świerklaniec będzie 23 grudnia o godz. 12 w restauracji Villa Park. Zapisy do 18 grudnia w sekretariacie Urzędu Gminy, tel. 32-284-74-00 i u sołtysów. Samorząd zapewnia bezpłatny

transport, autobus będzie o godz. 11 przy kiosku przy ul. Lasowickiej w Nowym Chechle, o godz. 11.15 – przy Gminnym Ośrodku Kultury w Nakle Śląskim i o godz. 11.30 – przy kościele w Orzechu.

Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zbrostawicach organizują wigilię dla ubogich i samotnych mieszkańców gminy. Bożonarodzeniowe spotkanie odbędzie się 24 grudnia o godz. 11 w świetlicy gminnej w Wieszowie, przy ul. Bytomskiej 154.

Z myślą o osobach starszych, schorowanych i niepełnych, którym trudno byłoby dojechać do Wieszowy zostanie zorganizowany bezpłatny transport.

Zgłoszenia uczestników przyjmuje GOPS w Zbrostawicach z siedzibą w Kamieńcu, ul. Tarnogórska 4a, tel. 32-233-78-92. Wstęp wolny. (ESP, K)

ogłoszenie

Wigilia dla samotnych i potrzebujących 2019



DZIĘKUJEMY!

Już trzeci raz tarnogórscy restauratorzy, piekarze, cukiernicy, pracownicy MOPS-u, Caritasu i Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach zorganizowali wigilię dla osób samotnych, starszych, bezdomnych i potrzebujących, która odbyła się 11 grudnia na tarnogórskim rynku. Był to wieczór wypełniony kolędowaniem, zapachem choinki i świątecznych potraw: ryb, kapusty, pierogów, ciasta, a przede wszystkim ciepłem i serdecznością.

Za przygotowane posiłki, ogromny nakład pracy i okazane serce dziękujemy restauracjom: Modra, Stara Stajnia u Wojtacy, Brick, Sherlock, Piri Kebab, Taco Mexicano, Ministerstwo Śledzia i Wódki, Parkowa, VaBene, Do Lucasa, Restauracja, Winiarnia Sedlaczek, Gospoda „Kurna Chata”, 4 Pory Roku, Rynek 10, ZONA resto&bar, Opera, Winowajcy, Olimpijska, Wiśniowy Sad, Qualitass, Bistro Miarki 8.

Słowa wdzięczności kierujemy również w stronę: hotelu NEO, PPHU Betkiewicz, piekarni i cukierni: Dolnicki, Perełka Marcin Warzecha, Danuta i Marysieńka oraz kawiarni: Gryfny Kafaj i Coffe-Brothers.

Serdeczne podziękowania również dla hurtowni Art Pak, Seto i Alfa, koła Caritas przy Parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, harcerzy Hufca ZHP Ziemi Tarnogórskiej, wolontariuszy z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich oraz Zespołu Szkół Chemiczno-Medycznych.

Za pełne energii występy składamy dzięki Braciom Szindler, prowadzonym przez Annę Pająk podopiecznym TCK Strzybnica oraz dzieciom i młodzieży ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 7 i świetlicy Aniola Stróża.

SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA WCHODZI DO TARNOWSKICH GÓR

Dzisiaj rozwiązania prawne Polskiej Strefy Inwestycji polegają na tym, że **to nie inwestor musi przyjść do strefy ekonomicznej, ale ona przychodzi do niego.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Jak przekonywał dr Janusz Michałek, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej jest ona bardzo poważnym partnerem w biznesie. – Od lat jesteśmy liderem wśród specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. W prestiżowym rankingu FDI Business Financial Times 2019 zostaliśmy uznani za najlepszą strefę ekonomiczną w Europie, na świecie drugą po Dubaju. W ciągu ostatniego roku, KSSE we współpracy z lokalnymi partnerami, zainwestowała ponad 14 mln euro w przygotowanie terenów pod inwestycje – powiedział prezes Michałek.

Tarnowskie Góry nie były objęte KSSE, ale w ubiegłym roku zmieniło się prawo i teraz to nie inwestor musi wejść do strefy, ale ze zwolnień podatkowych można skorzystać gdziekolwiek, o ile spełnia się określone wymagania.



Tereny z Tarnowskich Gór znajdują się w ofercie inwestycyjnej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która będzie je promować jako atrakcyjne do prowadzenia działalności gospodarczej

W przypadku małych przedsiębiorstw ulga w województwie śląskim może sięgnąć nawet 45 proc. wydatków in-

westycyjnych. Skorzystania z tych i innych instrumentów wspierających aktywizację gospodarczą dotyczy porozumienie podpisane w piątek przez burmistrza Arkadiusza Czecha i wiceburmistrza Piotra Skrabaczewskiego, a z drugiej strony – prezesa Michałka i wiceprezesa Jacka Bialika.

Miasto razem z KSSE dokona przeglądu terenów inwestycyjnych w Tarnowskich Górach, m.in. pod kątem budowy czy rozbudowy niezbędnej infrastruktury, wraz z określeniem źródeł jej finansowania. Tereny te znajdują się w ofercie inwestycyjnej KSSE, która będzie je promować jako atrakcyjne do prowadzenia działalności gospodarczej, pomagać przedsiębiorcom



W piątek w tarnogórskim muzeum podpisano umowę pomiędzy Tarnowskimi Górami a Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, która ma w naszym mieście wspierać inwestycje

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

w zakresie procedur pozyskiwania niezbędnych dla ich działalności i rozwoju pozwoleń i decyzji. To powinno ułatwić także przedsiębiorcom inwestowanie i jednocześnie korzystanie ze zwolnień i udogodnień oferowanych przez KSSE. W Tarnowskich Górach

zarejestrowanych jest ponad 8 tysięcy firm. Ponad 92 proc. to jednoosobowe działalności lub mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób. To pokazuje skalę zainteresowania przedsiębiorczością w mieście. Z drugiej strony wyzwaniem jest niepewna

sytuacja sektora ośrodków. – Mieliśmy dylemat, co jako gmina możemy zrobić, żeby poprawiać warunki rozwoju przedsiębiorczości. Działania nazwijmy to miękkie, podejmowane we współpracy z Izłą Przemysłowo-Handlową, poza tworzeniem klimatu, wymiernych efektów przynieść nie mogły. Zdecydowaliśmy o budowie pierwszej strefy gospodarczej, to 5,5 ha terenu z dojazdem i uzbrojeniem przy ulicach Polnej i Płuczkowej. Mamy też tereny inwestycyjne przy ulicy Zagórskiej. To takie nasze sreberko rodowe o którym będziemy już z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną rozmawiać. Liczymy na waszą fachową pomoc – powiedział burmistrz Czech.

reklama

UNGER STEEL POLSKA SP. Z O.O.

Ten, kto chce dokonać rzeczy wielkich, jest jednym z nas.

Grupa Unger Steel, austriacka grupa przedsiębiorstw z sektora budowlanego, zalicza się do wiodących i odnoszących największe sukcesy zakładów przemysłowych w Europie. Kluczowe kompetencje przedsiębiorstwa stanowią budowlane oraz architektoniczne konstrukcje stalowe, wykonanie projektów oraz realizacja całych obiektów „pod klucz” w charakterze wykonawcy generalnego.

Bazujemy na kompetencjach i doświadczeniu naszych pracowników, ponieważ to oni stanowią podstawę naszego sukcesu. Zaangażowani specjaliści oraz wszystkie osoby zainteresowane kształceniem znajdują u nas stałą ofertę i zaproszenie do stania się częścią naszej grupy.

Czekają na nich atrakcyjne zadania w wyznaczkających trendach projektach, pracujące w przyjaznej atmosferze zespoły i pomieszczenia socjalne służące rozwojowi osobistemu. Naszą firmę oraz nasz sposób pracy charakteryzują innowacyjne procesy oraz konsekwentne dążenie do celu. Jednocześnie w firmie Unger stawiamy jakość na pierwszym miejscu. Każdy mały krok na drodze realizacji naszych celów będzie dla Ciebie dużym wkładem w swoją osobistą przyszłość.

W związku z budową nowego zakładu w Lublińcu produkującego konstrukcje stalowe rozpoczynamy proces rekrutacji na stanowisko:

ŚLUSARZ

Twe obowiązki:

- montaż elementów stalowych zgodnie z rysunkiem technicznym poprzez szczypanie części
- przygotowanie części do spawania przez szlifowanie oraz oznaczenie spoin zgodnie z rysunkiem
- kontrola montowanych elementów pod kątem kompletności i zgodności wymiarów z rysunkiem

Czego oczekujemy:

- doświadczenia na stanowisku ślusarza ewentualnie chęć do pracy przy montażu i obróbce elementów stalowych przy użyciu spawarki i szlifierki

- uprawnienia do spawania stali konstrukcyjnych metodą MAG (135) będą dodatkowym atutem
- uprawnienia do obsługi urządzeń dźwigowych z poziomu roboczego będą dodatkowym atutem

Co oferujemy:

- pracę w nowym zakładzie (w którym wraz z innymi pracownikami sam będziesz tworzył miłą atmosferę) na podstawie umowy o pracę na okres próbny, czas określony lub nieokreślony
- komfortowe warunki pracy poprzez zastosowanie nowoczesnego systemu wentylacji dymów i pyłów spawalniczych połączonego z systemem ogrzewania
- ponadprzeciętne wynagrodzenie **od 4.800 zł brutto** na początek
- premię miesięczną w wysokości **10% miesięcznego wynagrodzenia** uzależnioną od spełnienia realnych celów produktywności
- Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w formie dopłaty do wczasów w wysokości **1.200 zł brutto**
- Pracownicze Plany Kapitałowe
- ubezpieczenie na życie finansowane przez pracodawcę
- prywatną opiekę medyczną wraz z medycyną pracy również opłacaną przez pracodawcę
- dopłatę **10 zł** do dziennego posiłku, który sam zamówisz przez aplikację mobilną
- dopłatę na dojazdy do pracy dla pracowników dojeżdżających w grupie ponad 30 km lub bezpłatne dojazdy dla zorganizowanych grup busami
- wyjazdy lub spotkania integracyjne

Jeżeli uważasz że chcesz u nas pracować to wyślij proszę swoje CV wraz z listem motywacyjnym (wpisując w temacie maila nazwę stanowiska) na adres mailowy: wojciech.szukutnik@ungersteel.com

W razie dodatkowych pytań możesz zadzwonić pod numer telefonu: **+48 602 228 836**

Pragniemy poinformować, iż kontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

INFORMACJA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH KANDYDATÓW DO PRACY W UNGER STEEL POLSKA SP. Z O.O.

1. Informujemy, że administratorem danych osobowych kandydatów do pracy (dalej: „Dane”) jest UNGER STEEL POLSKA Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu (53-333), ul. Powstańców Śląskich 2-4 (dalej: „Administrator”).
Kontakt: wojciech.szukutnik@ungersteel.com, tel. +48 602 228 836.
2. Administrator przetwarza Dane przekazane przez kandydatów osobiście i/lub udostępnione Administratorowi przez podmiot trzeci, np. agencję zatrudnienia lub jednego z naszych pracowników, polecającego kandydaturę.
3. Administrator, w związku z prowadzoną rekrutacją, może przetwarzać Dane zawarte w ofercie pracy i inne zebrane w toku procesu rekrutacji, w szczególności:
- dane identyfikacyjne,
- dane kontaktowe,
- dane dotyczące posiadanych umiejętności i uprawnień,
- inne dane, wykraczające poza katalog przewidziany przepisami prawa pracy, które kandydat zamieści w swojej ofercie pracy (CV).
4. Dane przetwarzamy, co do zasady, w celu rozpatrzenia kandydatury i realizacji aktualnego procesu rekrutacji, a jeżeli kandydat wyraził na to zgodę, również przyszłych procesów rekrutacji na podobne stanowiska.
5. Podanie Danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do udziału w rekrutacji.
6. Podstawą przetwarzania Danych są przepisy obowiązującego prawa, w szczególności Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych, spełnienie obowiązków wynikających z przepisów prawa oraz podjęcie działań przed zawarciem umowy, na żądanie kandydata, a w zakresie szerszym niż określony w tych przepisach lub dla potrzeb przyszłych procesów rekrutacji – zgoda. Podstawą przetwarzania Danych może być także realizacja prawnie uzasadnionych interesów Administratora (w zakresie obrony przed dochodzeniem ewentualnych roszczeń).
7. Dane mogą zostać przekazane podmiotom, które technicznie lub organizacyjnie pomagają Administratorowi prowadzić rekrutację pracowników i komunikację z kandydatami, zapewniając obsługę administracyjną, prawną, wsparcie oraz działanie narzędzi i systemów teleinformatycznych, a także do innych spółek należących do grupy UNGER STEEL.
8. Dane będą przetwarzane przez okres trwania procesu rekrutacyjnego, a w przypadku kandydatów, którzy wyrazili zgodę na przetwarzanie ich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji, także przez uzasadniony okres trwania przyszłych rekrutacji, lecz nie dłużej niż 1 rok od złożenia aplikacji przez kandydata.
9. Kandydatom przysługują prawo dostępu do swoich Danych, w tym prawo do uzyskania ich kopii, żądania ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec ich przetwarzania, przeniesienia ich do innego administratora, jak również prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych – na zasadach określonych w obowiązujących przepisach. Jeżeli podstawą przetwarzania Danych jest zgoda, kandydat ma prawo ją cofnąć w dowolny sposób i w dowolnym momencie – nie wpłynie to jednak na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano przed jej cofnięciem.

Prosimy o dopisanie pierwszej lub obu z poniższych zgód na dokumencie CV:

1. Przetwarzanie dla potrzeb obecnego procesu rekrutacji:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy i innych zebranych w trakcie procesu rekrutacji przez Unger Steel Polska Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, w celu realizacji aktualnego procesu rekrutacji, w zakresie w jakim wykracza poza katalog określony przepisami prawa pracy.

2. Przetwarzanie dla potrzeb przyszłych procesów rekrutacji:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy i innych zebranych w trakcie procesu rekrutacji przez Unger Steel Polska Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacyjnych na podobne stanowiska.

Z KIJKAMI PO SEJMIE

Barbara Dziuk promuje nordic walking. Tomasz Głogowski interesuje się np. światowym dziedzictwem UNESCO. **Czym jeszcze nasi, tarnogórcy posłowie zajmują się w Sejmie?**

JACEK TARSKI

Sejm nowej kadencji dopiero się rozkręca. Posłowie pochodzący z Tarnowskich Gór, czyli Barbara Dziuk i Tomasz Głogowski ruszyli, jak się to mówi, z kopyta i już mają na koncie po jednej wypowiedzi, wygłoszonej z sejmowej mównicy. Obydwoje zabrali głos w sprawie przedstawionego przez Mateusza Morawieckiego expose.

Entuzjazm i sceptycyzm

Barbara Dziuk, czego można się było spodziewać, była z wystąpienia premiera zadowolona. Mówiła: „Wyczytałam (z wypowiedzi premiera) taki program dla ekologii: trzy razy E - ekonomia, ekologia i energetyka. To bardzo ważna strategia, która rozwinie

Polskę. Sparafrazuję słowa pana premiera i powiem tak: Nie ma zgody na rewolucje ideologiczne, ale jest zgoda na dobre rozwiązania proekologiczne”.

Zdecydowanie mniej entuzjazmu wykazał Tomasz Głogowski. Krytykował sieć szpitali, posługując się przykładem placówki z Tarnowskich Gór, która z roku na rok bardziej się zadłuża. „Moje pytanie brzmi: jakie są pomysły odnośnie pomocy dla szpitali powiatowych, które przez państwo zadłużają się coraz bardziej”? Tak czy inaczej, obydwój posłowie mają debiut w tej kadencji za sobą.

Kaskadyzacja Wisły i kije do marszu

Posłowie najwyraźniej różnią się, jeśli chodzi o podejście do pracy. Barbara Dziuk, sądząc tylko po liczbie zajęć,

jest tytanem pracy. W tej kadencji, która nie trwa jeszcze miesiąca, zdążyła się zapisać do 4 komisji: cyfryzacji, ochrony środowiska, zdrowia i polityki senioralnej. Wstąpiła, póki co również do 12 zespołów parlamentarnych. Najciekawiej brzmiące nazwy zespołów, do których należy tarnogórska pani poseł to np. zespół do spraw kaskadyzacji dolnej Wisły, czy też zespół do spraw nordic walkingu. Barbara Dziuk należy również do zespołów do spraw budowy drogi S11, województwa śląskiego i rozwoju kół gospodyń wiejskich i miejskich.

Jej kolega, poseł opozycji Tomasz Głogowski zapisał się do dwóch komisji, do spraw Unii Europejskiej i regulaminowej. Wstąpił również do dwóch zespołów – do spraw dziedzictwa UNESCO i uniwersytetów trzeciego wieku.

Pytany, dlaczego nie zainteresował się pracą w zespole do spraw województwa śląskiego i S11, Tomasz Głogowski odpowiedział, że nie wiedział o ich istnieniu.

Za darmo

Warto dodać, że posłowie do zespołów należeć nie muszą. Jeśli do któregoś z nich wstępują, robią to wyłącznie dlatego, że chcą. Żaden z posłów, niezależnie od tego w ilu zespołach zasiada i jakie w nich pełni funkcje, nie pobiera za to wynagrodzenia. Również praca w większości komisji nie wiąże się z dodatkowym wynagrodzeniem, dietami itd.

Bieżąca kadencja trwa zaledwie miesiąc, ale i Barbara Dziuk, i Tomasz Głogowski byli posłami kadencji poprzedniej. Warto więc przypomnieć, czym w latach

2015 - 2019 (oczywiście między innymi), zajmowali się. Barbara Dziuk pracy miała sporo. 39 jej interpelacjom nadano bieg. Zgłosiła 25 pytań w sprawach bieżących i 29 oświadczeń. Pracowała w 3 komisjach sejmowych: zdrowia, cyfryzacji, ochrony środowiska. W każdej z tych komisji zasiadała w 4 podkomisjach.

Doba ma tylko 24 godziny

Ale to nic, bo Barbara Dziuk udzielała się także w 24 zespołach parlamentarnych. Były wśród nich między innymi zespoły do spraw oszacowania odszkodowań wojennych od Niemiec, polsko-japońskiej współpracy gospodarczej, promocji badmintona, lotnictwa, przyjaciół lotnictwa, strażaków. Najciekawiej natomiast brzmi nazwa parlamentar-

negu zespołu do spraw propagowania w społeczeństwie prozdrowotnej aktywności fizycznej jaką jest nordic walking. Wniosek z tego taki, że marsz z kijkami to dla pani poseł sprawa ważna nie od dziś.

Tomasz Głogowski przy koleżance z politycznej konkurencji wypada błado. 10 interpelacji, 17 pytań i zaledwie 2 oświadczenia to wszystko, czym w tej dziedzinie może się pochwalić. Dochodzi do tego uczestnictwo w komisjach do spraw Unii Europejskiej, regulaminowej (uczestniczy w 2 podkomisjach) oraz nadzwyczajnej w sprawie rozpatrzenia zmian w regulaminie Sejmu. W zeszłej kadencji poseł PO był członkiem 4 zespołów parlamentarnych: rozwoju dróg wodnych, UNESCO, uzdrowisk i województwa śląskiego.

reklama



UNGER STEEL POLSKA SP. Z O.O.

Ten, kto chce dokonać rzeczy wielkich, jest jednym z nas. Grupa Unger Steel, austriacka grupa przedsiębiorstw z sektora budowlanego, zalicza się do wiodących i odnoszących największe sukcesy zakładów przemysłowych w Europie. Kluczowe kompetencje przedsiębiorstwa stanowią budowlane oraz architektoniczne konstrukcje stalowe, wykonanie projektów oraz realizacja całych obiektów „pod klucz” w charakterze wykonawcy generalnego. Bazujemy na kompetencjach i doświadczeniu naszych pracowników, ponieważ to oni stanowią podstawę naszego sukcesu. Zaangażowani specjaliści oraz wszystkie osoby zainteresowane kształceniem znajdują u nas stałą ofertę i zaproszenie do stania się częścią naszej grupy. Czekają na nich atrakcyjne zadania w wyznaczających trendy projektach, pracujące w przyjaznej atmosferze zespoły i pomieszczenia socjalne służące rozwojowi osobistemu. Naszą firmę oraz nasz sposób pracy charakteryzują innowacyjne procesy oraz konsekwentne dążenie do celu. Jednocześnie w firmie Unger stawiamy jakość na pierwszym miejscu. Każdy mały krok na drodze realizacji naszych celów będzie dla Ciebie dużym wkładem w swoją osobistą przyszłość.

W związku z budową nowego zakładu w Lublińcu produkującego konstrukcje stalowe rozpoczynamy proces rekrutacji na stanowisko:

SPAWACZ

Twoje obowiązki:

- spawanie metodą MAG (135) wstępnie zmontowanych elementów ze stali konstrukcyjnych zgodnie z dokumentacją techniczną
- obróbka spoin zgodnie z wytycznymi
- dbanie o powierzzone urządzenia

Czego oczekujemy:

- doświadczenia na stanowisku spawacza metodą MAG (135)
- uprawnienia do spawania stali konstrukcyjnych metodą MAG (135) potwierdzone certyfikatem lub książeczką spawacza będą dodatkowym atutem

- uprawnienia do obsługi urządzeń dźwigowych z poziomu roboczego będą również dodatkowym atutem

Co oferujemy:

- pracę w nowym zakładzie (w którym wraz z innymi pracownikami sam będziesz tworzył miłą atmosferę) na podstawie umowy o pracę na okres próbny, czas określony lub nieokreślony
- komfortowe warunki pracy poprzez zastosowanie nowoczesnego systemu wentylacji dymów i pyłów spawalniczych połączonego z systemem ogrzewania
- ponadprzeciętne wynagrodzenie od **5.200 zł brutto** na początek, uzależnione od doświadczenia i umiejętności
- premię miesięczną w wysokości **10%** miesięcznego wynagrodzenia uzależnioną od spełnienia realnych celów produktywności
- Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w formie dopłaty do wczasów w wysokości **1.200 zł brutto**
- Pracownicze Plany Kapitałowe
- ubezpieczenie na życie finansowane przez pracodawcę
- prywatną opiekę medyczną wraz z medycyną pracy również opłacaną przez pracodawcę
- dopłatę **10 zł** do dziennego posiłku, który sam zamówisz przez aplikację mobilną
- dopłatę na dojazdy do pracy dla pracowników dojeżdżających w grupie ponad 30 km lub bezpłatne dojazdy dla zorganizowanych grup busami
- wyjazdy lub spotkania integracyjne

Jeżeli uważasz, że chcesz u nas pracować to wyślij proszę swoje CV wraz z listem motywacyjnym (wpisując w temacie maila nazwę stanowiska) na adres mailowy: wojciech.szukutnik@ungersteel.com

W razie dodatkowych pytań możesz zadzwonić pod numer telefonu: **+48 602 228 836**

Pragniemy poinformować, iż skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.



INFORMACJA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH KANDYDATÓW DO PRACY W UNGER STEEL POLSKA SP. Z O.O.

1. Informujemy, że administratorem danych osobowych kandydatów do pracy (dalej: „Dane”) jest **UNGER STEEL POLSKA Sp. z o.o.** z siedzibą we Wrocławiu (53-333), ul. Powstańców Śląskich 2-4 (dalej: „Administrator”). Kontakt: wojciech.szukutnik@ungersteel.com, tel. +48 602 228 836.
2. Administrator przetwarza Dane przekazane przez kandydatów osobiście i/lub udostępnione Administratorowi przez podmiot trzeci, np. agencję zatrudnienia lub jednego z naszych pracowników, polecającego kandydaturę.
3. Administrator, w związku z prowadzoną rekrutacją, może przetwarzać Dane zawarte w ofercie pracy i inne zebrane w toku procesu rekrutacji, w szczególności:
 - dane identyfikacyjne,
 - dane kontaktowe,
 - dane dotyczące posiadanych umiejętności i uprawnień,
 - Inne dane, wykraczające poza katalog przewidziany przepisami prawa pracy, które kandydat zamieścił w swojej ofercie pracy (CV).
4. Dane przetwarzamy, co do zasady, w celu rozpatrzenia kandydatury i realizacji aktualnego procesu rekrutacji, a jeżeli kandydat wyraził na to zgodę, również przyszłych procesów rekrutacji na podobne stanowiska.
5. Podanie Danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do udziału w rekrutacji.
6. Podstawą przetwarzania Danych są przepisy obowiązującego prawa, w szczególności Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych, spełnienie obowiązków wynikających z przepisów prawa oraz podjęcie działań przed zawarciem umowy, na żądanie kandydata, a w zakresie szerszym niż określony w tych przepisach lub dla potrzeb przyszłych procesów rekrutacji – zgoda. Podstawą przetwarzania Danych może być także realizacja prawnie uzasadnionych interesów Administratora (w zakresie obrony przed dochodzeniem ewentualnych roszczeń).
7. Dane mogą zostać przekazane podmiotom, które technicznie lub organizacyjnie pomagają Administratorowi prowadzić rekrutację pracowniczą i komunikację z kandydatami, zapewniają obsługę administracyjną, prawną, wsparcie oraz działanie narzędzi i systemów teleinformatycznych, a także do innych spółek należących do grupy UNGER STEEL.
8. Dane będą przetwarzane przez okres trwania procesu rekrutacyjnego, a w przypadku kandydatów, którzy wyrazili zgodę na przetwarzanie ich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji, także przez uzasadniony okres trwania przyszłych rekrutacji, lecz nie dłużej niż 1 rok od złożenia aplikacji przez kandydata.
9. Kandydatom przysługuje prawo dostępu do swoich Danych, w tym prawo do uzyskania ich kopii, żądania ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec ich przetwarzania, przenoszenia ich do innego administratora, jak również prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych – na zasadach określonych w obowiązujących przepisach. Jeżeli podstawą przetwarzania Danych jest zgoda, kandydat ma prawo ją cofnąć w dowolny sposób i w dowolnym momencie – nie wpłynie to jednak na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano przed jej cofnięciem.

Prosimy o dopisanie pierwszej lub obu z poniższych zgód na dokumencie CV:

1. **Przetwarzanie dla potrzeb obecnego procesu rekrutacji:**
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy i innych zebranych w trakcie procesu rekrutacji przez Unger Steel Polska Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, w celu realizacji aktualnego procesu rekrutacji, w zakresie w jakim wykracza poza katalog określony przepisami prawa pracy.
2. **Przetwarzanie dla potrzeb przyszłych procesów rekrutacji:**
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy i innych zebranych w trakcie procesu rekrutacji przez Unger Steel Polska Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu, w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacyjnych na podobne stanowiska.

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JACEK TARSKI

Jechoł Jacek na jarmacek...

... Kupił konia bez ogona. Kozali mu go trzymać, a łon go puścił. Taki wierszyk mówiła mi, ile razy mnie widziała, babcia Tadka, mojego kolegi z podstawówki. Ile razy więc słyszę słowo jarmark, tyle razy sympatyczny wierszyk mi się przypomina.

Pozostając w nastroju starego wierszyka, powiem tak: lubię jarmarki wszelakie. Pod jednym wszakże warunkiem. Takim mianowicie, że są autentyczne, tradycyjne i spontaniczne. Nie znoszę natomiast wszelkiego rodzaju „cepliady” i działań na siłę, a przede wszystkim prób uszczęśliwiania mnie poprzez wydawanie kasy z moich podatków na organizację czegoś, co nie jest ani prawdziwe, ani tradycyjne, ani spontaniczne. Był taki film, „Miś”, pewnie znacie. Cały był o tym, jak się szydzi ze słowa „tradycja”. Tam zbudowano słomianego misia, gdzie indziej organizuje się jarmarki.

To tyle, jeśli chodzi o jarmark na tarnogórskim Rynku. Ale, od paru lat, mamy przed

każdym Bożym Narodzeniem jeszcze jeden, na placu Wolności. Fakt, działanie to dość spontaniczne i prawdziwe. W końcu ktoś to sobie sam wymyślił, wychodził i zorganizował. Ale, na litość Boską, czemu tam i czemu tak to wygląda? Przeca mamy w Tarnowskich Górach plac targowy, gdzie bez specjalnego powodu do wstydu można postawić drewniane budy i namioty. Ale pchać to ohydztwo ohydne w samiuteńkie centrum miasta, to przesada.

Widziałem w swoim życiu parę jarmarków i wiem, że i ludzie je lubią, i atmosfera na nich fajna, i tak zwaną magię świąt trochę „podkręcają”. Zastanawia mnie natomiast, dlaczego za organizację takich przedsięwzięć nie biorą się lokalne środowiska kupieckie. Mamy wszak w mieście i cukierników, i piekarzy, mamy wytwórców rękodzieła, artystów, przedsiębiorczych sklepikarzy i organizatorów rozmaitych eventów. Niech się w odpowiednim czasie skrzykną, zaproponują coś z głową, a potem to przeprowadzą. Powinno się sprawdzić.

Byłem kiedyś na jarmarku w jakimś małym miasteczku we włoskich Alpach. Było to co prawda przed Wielkanocą, ale rzecz nie w świątach, lecz w jarmarku. Pomysł na wydarzenie był prosty. Tamtejsi rzeźnicy zrobili najdłuższe salami na świecie. Może i u nas ktoś wpadnie w końcu na dobry pomysł.



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kolorowe jarmarki...

Nie jestem fanem świątecznych kiermaszów, ale nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że miasto, które nie organizuje bożonarodzeniowego jarmarku, traci i to nie tylko wizerunkowo. Kiedyś o prawo do organizacji jarmarków, ius fori, trzeba było się bardzo postarać, teraz organizatorzy kłaniają się w pas nie możnowładcy, ale publice, by jak najliczniej przybyła na imprezę.

Kiepskim pomysłem jest ściganie się, kto zorganizuje pierwszy. W tym roku bożonarodzeniowy jarmark w Katowicach rozpoczął się na tydzień przed adwentem. Wygrali? Można w czasie listopadowej szarugi czy podczas chlapy w marcu przystroić choinkę, żeby było miło. Tylko czy będzie? A nawet jeżeli trochę będzie, to czy chodzi tylko o to, by było miło? Dwa lata temu w Kaletach widziałem kubki z widokiem miejscowego kościoła, zaprojektowane i przygotowane specjalnie na para-

fialny jarmark adwentowy. Rok wcześniej popularnością cieszył się kalendarz, w którym pokazano różne grupy, działające nie tylko w parafii, ale generalnie w mieście. Przez rok dokumentowano, co istotnego wydarzyło się w kolejnych miesiącach w Kaletach i potem pokazano na kartach kalendarza. Dwa lata wcześniej na jarmarku oferowano ręcznie malowane bombki z widokiem kościoła. Miały wzięcie, choć były o wiele droższe od baniek z seryjnej produkcji z Państwa Środka.

Unikatowość, lokalność, tradycja. Podczas pierwszego jarmarku w Tarnowskich Górach było kilkanaście straganów zbitych z nieokorowanych desek, w tym roku nie wszyscy wystawiający zmieścili się pod namiotem, całkiem sporo handlowało wokół. Widać, że impreza się rozwija, ściąga ludzi nie tylko w powiatu tarnogórskiego. W sobotę przeszkodził trochę deszcz, ale w niedzielne popołudnie na Rynku był tłum. Za

dobrą imprezę ktoś musi zapłacić. Jeżeli służy ona promocji miasta, nie widzę niczego złego w tym, by pieniądze na jej organizację wyluskano z miejskiej kiesy.

Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia Państwu życzę.

Na jarmarku oferowano ręcznie malowane bombki z widokiem kościoła. Miały wzięcie, choć były o wiele droższe od baniek z seryjnej produkcji z Państwa Środka.

PRZYTYKI Z RYMAMI

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Święta już blisko, pora życzeń,
Więc życzę, żeby przyszedł styczeń,
I kolejnego roku więcej,
Z nimi niech przyjdzie także szczęście.

MISS POLSKI

W konkursie Miss Polski damy startowały,
Dziewczyna z powiatu wypadła najładniej,
Ale wniosek błędny niechaj się

nie wkradnie,

Że już najpiękniejszy jest nasz powiat cały!

PRZEGRANI NA JEZDNI

Znowu kierowcy i znowu piesi!
Wynik statystyk nie może cieszyć,
Od strony prawnej różnie to bywa,
W starciu na jezdni słabszy przegrywa.

RZADKOŚĆ

Awarie gazociągu to rzadkość,
Lecz gaz zapalić bardzo jest łatwo,
Więc się nie dziwmy gminnej ludności,
Że woli nie być w centrum rzadkości.

ŚLĄZAK

Z korwety w końcu stał się patrolowiec,
Czytam artykuł, przeszywa mnie mrowie!
Okręt tak drogi, ale niepotrzebny...
Dlatego Ślązak? O mój Śląsku biedny!

DZIECI DROGIE

Droższa będzie opłata za żłobek,
Czyli za Polski małą ozdobę,
Wcale nie można być temu przeciw,
Gdyż się mówi: nasze drogie dzieci.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



CENNA HISTORIA NA STARYCH POCZTÓWKACH

Kopertę listu nadanego przed laty w Tarnowskich Górach sprzedano za... 6,5 tys. euro! Absolutny biały kruk na lokalnym rynku widokówek prezentuje dorodną świnie gospodarza z Lasowic, którą na początku XX wieku fotograf utrwalił na kliszy podczas pokazu zwierząt.



Podcienia kamienic w Rynku w Tarnowskich Górach nocą; reprodukcja: światłodruk czarno-biały, wydana ok. 1916 r., wydawca A. Kothe, Inh. Hans Rotter

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ

ELŻBIETA KULIŃSKA

Stare pocztówki, ze starymi, często nieistniejącymi już obiektami, podobnie jak stare zdjęcia budzą zainteresowanie kolekcjonerów, ale też laików. Wiele z nas uwielbia je oglądać i przypominać historię znanych nam obiektów. Praktycznie wszędzie można znaleźć osoby zainteresowane lokalną historią, które swoje pasje i zainteresowania realizują poprzez zbieranie starych pocztówek. Ich kolekcje przedstawiają też określoną wartość finansową”.

Zawrotne ceny

Ceny widokówek potrafią osiągnąć zawrotne wartości. Bardzo rzadkie kartki potrafią kosztować po 700, a nawet 800 złotych. 1000 zł to już podobno przesada. Kwoty – jak podkreślają kolekcjonerzy – są umowne.

Jak mówi Beata Kiszcz, dyrektor Muzeum w Tarnowskich Górach, w naszym mieście rynek pocztówek „nieco wycichł”. Co to znaczy? Jeśli porównać ceny sprzed kilku lat z obecnymi stawkami, jest taniej. Muzeum, które gromadzi m.in. stare tarnogórskie pocztówki, tym różni się jako klient aukcji od prywatnych ko-

lekcjonerów, że musi się bardziej liczyć z pieniędzmi. I nie chodzi o to, żeby je mieć – chociaż to oczywiście podstawa. Jako instytucja publiczna musi ostrożniej podchodzić do zakupów wszelkich artefaktów. W muzeum działa zresztą specjalna komisja decydująca o zakupach.

– Trzeba pamiętać, że pocztówki to nie obrazy: te ukazują się jako pojedyncze sztuki. Były drukowane w jakichś określonych ilościach – mówi dyrektor. Dlatego, jeśli ukazywały się w niewielkim nakładzie zapewne i dzisiaj jest ich mniej na rynku kolekcjonerskim, co wpływa na wyższą cenę. Oprócz po-



Widokówek z Tarnowskich Gór, na których widnieje dworzec kolejowy wydano wiele i większość z nich nie przedstawia wielkiej wartości. Ale na przykład ta, na której jest fotografia dworca od strony peronów, a na zdjęciu widnieje jeszcze parowóz, to już zupełnie inna historia.

wszechności, wpływ na cenę mają takie elementy, jak stan widokówki, technika wykonania, ale także sytuacja na lokalnym rynku kolekcjonerskim. – W jednym z sąsied-



Widok na nieistniejący już nowy zamek w Świerklańcu tzw. Mały Wersal; rotograviura w kolorze sepii, Wydawca: August Lach, Buch- und Papierhandlung, miejsce wydania: Tarnowitz, data wydania: 1942 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ

nich miast pewien czas temu ceny poszły w górę za sprawą trzech kolekcjonerów, którzy rywalizują ze sobą i podbijają ceny – dodaje Beata Kiszcz. Ten wyścig, w którym biorą udział, przekłada się na coraz wyższe ceny. W momencie gdy zaspokoją swoje kolekcjonerskie ambicje, rynek „wycichnie”.

Pozdrowienia z gospody

– Często widokówki wypuszczały gospody, hotele. Goście zatrzymywali się tam i wysyłali pozdrowienia. To też nie były duże nakłady – tłumaczy z kolei kolekcjoner i pasjonat Sławomir Tomaszewski. Unikatowość to nie wszystko. Znaczenie ma też, kto pocztówkę sprzedaje. Jeśli robi to znawca, wie, czym dysponuje i ile jest to warte. – Na cenę wpływa też to, ilu kolekcjonerów tworzy zbiór na temat danej miejscowości. I oczywiście determinacja kupującego – potwierdza kolekcjoner.



Pałac Donnersmarcków w Nakle, brama wjazdowa od strony ogrodu zimą, Wydawca: Heimatverlag Oberschlesien G.m.b.H., wydane 1920-1921.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ

Ostatnio natknął się w internecie na ciekawą aukcję z Niemiec. Koperta ze znaczkami, wysłana z Tarnowic, została sprzedana za6,5 tys. euro! Do tego trzeba doliczyć jeszcze koszty operacyjne, prowizję i VAT. To koszt

porównywalny z ceną portretu Guido Henckel von Donnersmarcka, który w marcu kupiło tarnogórskie muzeum. Wśród dawnych widokówek z Tarnowskich Gór białym krukiem jest żydowska synagoga. Sławomir Toma-

szewski przyznaje, że w rodzinnej kolekcji ma 800 skanów pocztówek, ale wciąż na aukcjach zdarzają się takie, które widzi pierwszy raz na oczy. Kolekcjonerzy mają więc na co polować.

Dokończenie na str. 14

Cenna historia na starych pocztówkach

Dokończenie ze str. 13

Zapiski na odwrocie

Równie interesujące co zdjęcia są zapiski na drugiej stronie pocztówek. Zdaniem kolekcjonera odczytywaniem powinni zająć się fachowcy. – Oczywiście, część informacji będzie nieistotna. Ale na pewno będą też takie, nad którymi warto się pochylić. Bardzo ciekawe mogą okazać się pocztówki wysyłane do Francji, przez żołnierzy, którzy stacjonowali tu jako wojska rozjemcze w czasie plebiscytu – zaznacza.

Jak z kolei mówi dr hab. inż. arch. Marek Wroński, historyk, kolekcjoner, prezes Instytutu Tarnogórskiego, wśród zbieraczy najbardziej cenione są kartki drukowane metodą litograficzną, gdzie kolory nakładane są warstwami, jedna po drugiej. Nawiasem mówiąc, niektórzy traktują je jak grafikę. Fakt, że są cenne wynika z wielu powodów. Po pierwsze z tego, że produkcja była skomplikowana, po drugie zaś kartki wydawane były w niewielkich nakładach. Do dziś przetrwało ich stosunkowo niewiele.

Stara nie znaczy cenna

Początkujący zbieracz zwraca uwagę na wiek pocztówki i tu pierwsza niespodzianka. Stara wcale nie znaczy cenna i odwrotnie. Dr Wroński radzi, by zamiast tylko na wiek, zwrócić uwagę na motyw. Im rzadszy, tym większa rękojmia tego, że widokówka jest cenna. – Widokówek z Tarnowskich Gór, na których widnieje dworzec kolejowy wydano wiele i większość z nich nie przedstawia wielkiej wartości. Ale na przykład ta, na której jest fotografia dworca od strony peronów, a na zdjęciu widnieje jeszcze parowóz, to już zupełnie inna historia – mówi dr Wroński. W skrócie chodzi o to, by widokówka nie była banalna.

Unikatowy motyw w postaci np. parowozu to nie jedyna rzecz, jaka podniesie wartość pocztówki. Jest taka kartka z Tarnowskich Gór, która pokazuje uroczystości na Rynku z udziałem pruskiego, 11 pułku strzelców konnych. Dlaczego jest rarytasem dla kolekcjonerów?



Parada Jäger-Regiment zu Pferde w Tarnowskich Górach

ZE ZBIORU SŁAWOMIRA TOMASZEWSKIEGO



Tarnowskie Góry, widok od strony ul. Krakowskiej na Rynek i ratusz; światłodruk czarno-biały, wydawca: Johann Lukowski, miejsce wydania: Beuthen O.-S., 1906-1910 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ

Z prostej przyczyny. Takiej mianowicie, że jednostka stacjonowała w Tarnowskich Górach bardzo krótko, w związku z tym nie ma zbyt wielu zdjęć pułku, na których utrwalono jego żołnierzy właśnie tutaj.

Biały kruk ze świnią

Dr Wroński opowiada o absolutnym białym kuku na lokalnym rynku widokówek. Zdjęcie na nią wykonano na początku XX wieku. Fotograf utrwalił na kliszy scenę z pokazu zwierząt. Na zdjęciu jest dorodna świnka, jaką udało się wyhodować gospodarzowi z Lasowic.

W środowisku zbieraczy zainteresowaniem cieszą się różne motywy. Dla zbieraczy judaików cenne są np. pocztówki, na których są Żydzi,



Szkoła powszechna dla chłopców, dziś Zespół Szkół Publicznych nr 1 i Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej przy obecnej ul. Jana III Sobieskiego; w głębi budynek poczty przy dzisiejszej ul. Marszałka J. Piłsudskiego; światłodruk barwny. Wydawca: Anna Klingsporn, ok. 1914 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ

synagogi, czy sceny z żydowskich świąt. Skarbem dla etnografów są z kolei te, na których widać przedmioty, jakimi na co dzień się posłu-

giwano. Historycy motoryzacji będą się cieszyć z kartek z samochodami lub motocyklami itd.

ALICJA JURASZ, JACEK TARSKI



Kasyno oficerskie w koszarach przy obecnej ul. Opatowickiej, w głębi budynek Królewskiego Zakładu dla Kandydatów na Nauczycieli (obecnie I LO im. S. Sempołowskiej przy ul. Opolskiej 28) oraz Królewskiego Seminarium Nauczycielskiego (dziś Zespół Szkół Chemiczno-Medycznych im. M. Skłodowskiej-Curie przy ul. Opolskiej 26); światłodruk czarno-biały, Wydawca: Alfred Adolph Buchhandlung, ok. 1915 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ



Widok na nieistniejący już zamek rodu Henckel von Donner-smarck w Reptach Śląskich, dzielnicy Tarnowskich Gór. Miejsce wydania: Gleiwitz, 1920 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, ŚIBZZ



Świerklaniec. Stary zamek. Miejsce wydania nieznane, lata 1934-1944. Źródło: Biblioteka Narodowa

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, GEOHIST



Budynek dworca kolejowego w Tarnowskich Górach, wybudowany w 1888 r. (w 1960 r. przebudowano wnętrza, w 2007 r. odrestaurowano cały gmach). Światłodruk, data wydania: 1920-1939 r.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA, KATOWICE, GEOHIST

POZDROWIENIA ZE SZMUGLERAMI

Czterech mężczyzn z pakunkami siedzi pod drzewami. W dole napis po niemiecku „Odpoczynek w lesie”. Kto i po co wydawał pocztówki z przemytnikami?

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Woźniki i Gniazdów były podzielone granicą od średniowiecza do początku XX wieku i ludzie z niej żyli – opowiada Piotr Kalinowski, pasjonat historii i właściciel pokazowego zbioru pocztówek.

W przygranicznych miejscowościach kwitł handel, nie zawsze zgodny z prawem. Różnica cen pomiędzy tymi samymi towarami po różnych stronach granicy była tak duża, że ich przemysł był źródłem dużego i szybkiego zarobku. Ale wiązał się z ryzykiem nawet utraty życia.



– W związku z wysokimi podatkami dochodziło do takich paradoksów, że opłacało się do Rosji przemycać rosyjską herbatę. Paczkę takiej znaleziono przy jednym z zastrzelonych przemytników.

– W Woźnikach butelka wódki kosztowała 10 fenigów, a po drugiej stronie granicy równowartość 3 marek. To był skutek wysokiej akcyzy na alkohol w carskiej Rosji. A w każdej przygranicznej wiosce stacjonowało trzech kozaków, którzy kontrolowali, czy w karczmie nie pije się wódki bez akcyzy – mówi Piotr Kalinowski. – W związku z wysokimi podatkami dochodziło do takich paradoksów, że opłacało się do Rosji przemycać rosyjską herbatę. Paczkę takiej znaleziono przy jednym z zastrzelonych przemytników.

Ze Śląska przemycano również wyroby przemysłowe, jak kosy czy widły, ale nie tylko. Orkiestrze dętej pielgrzymującej do Częstochowy rosyjscy pogranicznicy kazali dać koncert, żeby upewnić się czy rzeczywiście potrafią grać, czy czasem muzycy nie wiozą instrumentów na sprzedaż.

W drugą stronę opłacało się sprzedawać zwierzęta



Pozdrowienia z Woźnik. Pocztówka przedstawia niemiecką komorę celną oraz rosyjską budkę wartowniczą

hodowlane i płody rolne. Przemysł był tak powszechny, że gazety pisały o nim bez ogródek. „Katolik” donosił, że jeżeli rosyjskiemu celnikowi da się 3 ruble, odwróci się plecami w czasie przewozu towarów.

Budynek niemieckiej komory celnej został rozebrany w dwudziestolecie międzywojennym, rosyjskiej został przebudowany, ale przetrwał. Jak wyglądały, gdy przebiegała tędy granica, można zobaczyć na dawnych pocztówkach. Ale nie tylko to. – Wydano całą serię pocztówek przemytniczych – mówi Piotr Kalinowski. Przedstawiają one przemytników w różnych sytuacjach: odpoczywających w lesie, przygotowujących się do przekroczenia granicy, zatrzymanych przez żołnierzy.

– Z liczb zamieszczanych na pocztówkach można wnioskować, że wydano co najmniej kilkanaście różnych wzorów. Najprawdopodobniej były to krótkie serie, po 50-100 sztuk. Koszt wydania nie był duży – mówi Piotr Kalinowski. Czy rzeczywiście przedstawiają przemytników? Który szmugler chciałby zostać uwieczniony w czasie popełniania przestępstwa?

Czy sfotografowano ich w rejonach nadgranicznych czy gdziekolwiek w lesie? I wreszcie po co wydawano takie pocztówki? Czy przemysł był dla podróżnych lokalną egzotyką i wysyłał oni takie kartki, tak jak wysyłało się pocztówki z niedźwie-

dziem na Krupówkach w Zakopanem?

– Z jakiegoś powodu cieszyły się zainteresowaniem. Jeżeli znajdowali się kupcy, to ktoś je wydawał – odpowiada Piotr Kalinowski.



Załoga rosyjskiego przejścia granicznego i dorysowany niemiecki strażnik graniczny oraz wóz z przemytnikami. Napis na pocztówce: „Pozdrowienia z Woźnik. Rosyjscy przemytnicy w powietrzu przelatują nad prusko-niemiecką granicą”



– Z liczb zamieszczanych na pocztówkach można wnioskować, że wydano co najmniej kilkanaście różnych wzorów – mówi Piotr Kalinowski



Szmuglerzy zatrzymani przez rosyjskiego pogranicznika



„Pozdrowienia z niemiecko-rosyjskiej granicy. Szmuglerzy gotowi do przejścia granicy” – napisano w językach rosyjskim, polskim i niemieckim



Przemytnicy odpoczywający w lesie

POCZTÓWKI ZE ZBIORU PIOTRA KALINOWSKIEGO

POGADAJMY O MIEŚCIE, KTÓREGO JUŻ NIE MA

Miasto się zmienia. Jedne obiekty znikają, inne powstają. Po latach okazuje się, że tego, jak kiedyś wyglądały Tarnowskie Góry, możemy dowiedzieć się tylko ze starych pocztówek.



Kościół ewangelicki, po prawej stronie widoczny dom zarządu kopalni Fryderyk. Dziś w tym miejscu stoi „nowoczesny” budynek przypominający okręt



Tarnogórski ratusz, a na płycie Ryнку ogrodzony płotkiem krzyż. Podobno płotek rozebrano podczas I wojny światowej i oddano na złom

JACEK TARSKI

Arkadiusz Poźniak z Tarnowskich Gór jest inżynierem, a historia to jego pasja. Nie mogło być inaczej, bo ojciec – pasjonat historii wojskowości – umiejętnie podsycił za interesowanie od najmłodszych lat. Gdy przeniósł się z osiedla Przyjaźń na tarnogórską starówkę, poznał ludzi z sekcji ochrony podziemi Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Przysłał do nich i, można powiedzieć, że historia go pochłonęła. Publikuje na kilku stronach, m.in. w regionalnym śląskim portalu Wachtysz.eu oraz stworzonym przez siebie facebookowym fanpage'u „Na krańcu królestwa, am Ende des Reiches” artykuły, które dotyczą m.in. dawnych Tarnowskich Gór.

Miasto, które dziś możemy oglądać tylko na starych zdjęciach i pocztówkach, było całkiem inne. Zmieniały się ulice, zmieniały się place. Ot, choćby sama płyta Ryнку. Na pocztówkach z początku XX wieku widać na przykład pomnik książąt założycieli miasta – Piasta śląskiego Jana II Dobrego, jego następcy Hohenzol-

lerna Jerzego Pobożnego von Ansbach oraz syna tego ostatniego – Jerzego Fryderyka. Dziś po pomniku nie ma śladu, choć wojnę przetrwał, ustawiony już nie na płycie rynku, a pod ścianą kościoła ewangelickiego. Co ciekawe, w 1934 roku, kiedy większość w Radzie Miasta po raz pierwszy zdobyli Polacy, napis na pomniku zmieniono, tak by upamiętniał wyłącznie Jana II – zwraca uwagę Arkadiusz Poźniak.

Na innej starej pocztówce przedstawiającej tarnogórski Rynek widać pomnik założycieli ogrodzony metalowym płotkiem. Ale już na kartkach wydanych w latach dwudziestych lub trzydziestych płotka nie ma. Ogrodzenie usunięto w 1916 roku. Legenda głosi, że ponoć poszedł na złom, a metal wykorzystano do produkcji potrzebnych na wojnie dział lub karabinów. – Faktem natomiast jest, że po demontażu ogrodzenia postawiono tam przy okazji uroczystości nadania honorowego obywatelstwa miasta błyskotliwemu pogromcy wojsk rosyjskich feldmarszałkowi Paulowi von Hindenburgowi, dwie zdobyczne armaty, co również uwiecznione zostało na pocztówce – dopowiada nasz rozmówca.

Ratusz, który wybudowano w 1898 roku również się zmienił. Co prawda na starej widokówce wygląda dokładnie tak samo jak dziś, ale jak to mówią, diabeł tkwi w szczegółach. Ten szczegół to figura na frontowej ścianie budynku. Tyle tylko, że dziś w niszce widzimy figurę robotnika kopalnianego, zwanego mylnie gwarkiem, trzymającego kaganek. – „Gwarek” stanął we wnęce dopiero w 1958 r. Wcześniej stał tam ufundowany przez władze powiatu tarnogórskiego posąg Jerzego von Ansbach, zniszczony dwa razy: oryginał – w 1934 r., po uzyskaniu większości w radzie miasta przez Polaków, a kopia – w 1954 r. A przecież Jerzy, po ojcu z Hohenzollernów, to wnuk Kazimierza Jagiellończyka i siostrzeniec Zygmunta Starego – mówi dalej Arkadiusz Poźniak.

W 1908 roku wybudowano kamienicę na rogu dzisiejszej ul. Opolskiej i Ryнку. Są stare zdjęcia, które pokazują to miejsce z czasów wcześniejszych, gdy stał tam budynek dawnego ratusza. Inna kartka, tym razem z wizerunkiem hotelu „Sechs Linden” (Sześć Lip). Wyraźnie widać, że kamienica, w której się mieścił, została później przebudowana i dziś próżno



Hotel Pod Sześcioma Lipami (Unter sechs Linden)

ZE ZBIORU SŁAWOMIRA TOMASZEWSKIEGO

szukać podobieństw z budynkiem, który stoi tam teraz. Na tej samej pierzei, tuż obok kościoła ewangelickiego stał budynek zarządu kopalni Fryderyk, później plebania ewangelicka. Przetrwał (zniszczony bo zniszczony, ale zawsze) bodaj do lat pięćdziesiątych XX wieku. Dziś w jego miejscu stoi czołowe osiągnięcie służb ochrony zabytków przełomu XX i XXI wieku i wielkie osiągnięcie architektów i urbanistów, czyli niesławny „titanic”.

Miejsc, budynków, obiektów, których już dziś nie ma, jest wkoło nas sporo. Nie ma już na przykład pałacu w Rep-tach Śląskich, synagogi, wyburzonej co prawda w 1943 r. przez niemieckie władze, ale spalonej – jeśli wierzyć ustnym przekazom sędziwych mieszkańców miasta – przez tarnogórzanina, mieszkańca domu w sąsiedztwie świątyni, znanego przed wojną w okolicy z prowokowania zatargów z żydowską społecznością miasta. Z nieznanym powo-

dów zburzono siedzibę loży masonskiej, stawiając w jej miejsce „nowoczesny” budynek kolejowego domu kultury, nie tak dawno straciliśmy ładny budynek administracji dawnego ogrodnictwa przy ul. Wyszyńskiego na wysokości zamku w Starych Tarnowicach, rozsypały się i rozsypują nieliczne już chałupy dawnych górników, nie wiedzieć dlaczego komuś przeszkadzała nawet stara kuźnia, w której według legendy August Mocny miał łamać podkowki.

POCZTÓWKOWE SKARBY Z MUZEUM CHLEBA

W Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek w Radzionkowie jest ich tyle, że nawet jego twórca, Piotr Mankiewicz, nie potrafi powiedzieć ile. **Jedno jest pewne, stare, przedwojenne pocztówki, zwłaszcza związane z chlebem i piekarnictwem, należały do pierwszych zbiorów tej niezwykle muzealnej placówki.**

KRZYSZTOF GARCZARZYK

– Zacząłem je zbierać około 30 lat temu, gdy w mojej głowie rodziła się myśl o utworzeniu Muzeum Chleba. Można powiedzieć, że muzeum to powstało z wyniesionego z rodzinnego domu szacunku dla chleba i trudnej pracy piekarzy. W przyszłym roku, 26 kwietnia, minie dokładnie 20 lat od jego otwarcia i poświęcenia. Dziś, na prawie 1500 metrach kwadratowych, mamy tysiące eksponatów: starych maszyn i urządzeń, ławek i sprzętów szkolnych i wiele innych ciekawych przedmiotów, a także zdjęć, obrazów, grafik, książek oraz kart pocztowych: polskich, niemieckich, rosyjskich, ale także pochodzących z tak odległych krajów jak Meksyk, Boliwia czy Egipt. Musiałbym zatrudnić wyspecjalizowanego pracownika, żeby ogarnął te pocztówkowe skarby, posegregował, uporządkował, opisał. Niestety, nie mamy na to środków, bo muzeum nie otrzymuje dotacji od państwa czy samorządów. Liczne pocztówki z naszych zbiorów były reprodukowalne w wydawanych przez nas publikacjach i w nieukazujących się już dziś, niestety, czasopiśmie „Klient, Piekarz i Cukiernik”, które było kontynuatorem przedwojennej gazety „Piekarz Śląski” – mówi Piotr Mankiewicz, pokazując opasłe albumy z oryginałami pocztówek i publikacje z ich reprodukcjami.

Co zrozumiałe, gros pocztówek znajdujących się w radzionkowskim muzeum dotyczy chleba, pracy piekarzy, także wojskowych, budynków piekarni, maszyn i urządzeń piekarniczych, ale można wśród nich wy-



Reprodukcje licznych pocztówek znalazły się w publikacjach wydawanych przez Muzeum Chleba

ZDJĘCIA: KRZYSZTOF GARCZARZYK



Piekarnia polowa. Muzeum posiada dużo pocztówek z okresu I wojny światowej

ZE ZBIORÓW MUZEUM CHLEBA

odrębnić także inne działy tematyczne. Co ciekawie, dużo pocztówek pochodzi z okresu I wojny światowej, podczas gdy z II wojny światowej jest ich w zbiorach muzeum niewiele. Do muzeum karty pocztowe trafiały i nadal trafiają w rozmaity sposób. Część została nabyta na giełdach staroci, w sklepach kolekcjonerskich, inne zostały подарowane.



Co ciekawie, dużo pocztówek pochodzi z okresu I wojny światowej, podczas gdy z II wojny światowej jest ich w zbiorach muzeum niewiele.

– Jako długoletniego mieszkańca Rozbarku, na którym przeżyłem ponad 70 szczęśliwych lat, szczególnie cieszę dawne pocztówki z tej bytomskiej dzielnicy, których mamy całkiem pokaź-

ną ilość. Na widokówkach i starych zdjęciach ważne są budowle i krajobrazy, ale mnie najbardziej interesują ludzie. Z niektórymi pocztówkami czy fotografiami w naszych zbiorach wiążą się fascynujące historie, których nie wymyśliłby najlepszy scenarzysta. Opowiem o jednej z nich. Kiedyś w niemieckiej książce wydanej po I wojnie światowej znalazłem jedną z pierwszych kolorowych fotografii wykonanych na moim ukończonym Rozbarku. Zdjęcie przedstawiało małżeństwo z dwoma córkami, wszyscy w pięknych śląskich strojach. Bardzo mnie urzekła ta fotografia. Zrobiłem kopię, powiększyłem i powiesiłem to zdjęcie w muzeum.

Zgodnie z moją wiedzą fotografię tę wykonano w 1920 roku i tak też opowiadałem kolejnym wycieczkom, które oprowadzałem. Jakież było moje zdziwienie,



Muzeum Piotra Mankiewicza w przyszłym roku obchodzić będzie 20 lat istnienia, ale jego twórca stare pocztówki zaczął zbierać już 10 lat wcześniej



Bez pracy żniwiarzy nie byłoby chleba

ZE ZBIORÓW MUZEUM CHLEBA

gdy pewnego dnia starszy mężczyzna, uczestnik jednej z wycieczek, poinformował mnie, że w istocie zdjęcie to zrobiono nieco wcześniej, w 1919 roku. Na moje pytanie skąd o tym wie, odpowiedział, że ma w domu oryginał tej fotografii, a młodsza z dziewczynek to jego mama. Co więcej, okazało się, że ta dziewczynka ze zdjęcia wciąż żyje, ma na imię Otylia, mieszka na

Rozbarku i właśnie obchodzi 99. urodziny! Oczywiście, spotkałem się z panią Otylią i nie zapomnę tego spotkania do końca życia. Żeby było jeszcze ciekawiej, to powiem, że starsza pani mieszkała w budynku naprzeciw mojego garażu, a ja przez te wszystkie lata, patrząc w okna jej domu, nie zdawałem sobie z tego sprawy – opowiada Piotr Mankiewicz.

Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek przy ul. Zofii Nałkowskiej 5 w Radzionkowie, dzieło życia pana Piotra, to bez wątpienia jedna z największych atrakcji turystycznych powiatu tarnogórskiego. Trudno przecenić jego edukacyjne i kulturotwórcze znaczenie. Nie tylko koneserzy starych pocztówek i fotografii znajdujących w nim coś dla siebie. Warto je odwiedzać.

WYBURZONY Z POWODU... GŁUPOTY

Jeszcze w 1957 roku chlubiono się ruinami starego zamku w Świerklańcu. **Były nawet plany jego odbudowy. Ale potem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach dogadało się, za plecami śląskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, z Ministerstwem Kultury i w 1962 r. pozostałości zamku wysadzono.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zamek składał się z kilku części, powstałych w różnych wiekach. Najstarszą wzniesiono prawdopodobnie w XIV stuleciu. Jego opis znajdujemy w artykule Jarosława Rolaka „Zamek w Świerklańcu. Historia wyburzenia w świetle materiałów archiwalnych Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach”, zamieszczonym w „Wiadomościach konserwatorskich województwa śląskiego”. Budowla pierwotnie wzniesiona na rzucie elipsy, miała dwie kondygnacje. Eliptyczny mur obwodowy wraz z piwnicami zbudowano głównie z kamienia łamanego, przy nieznacznym użyciu gotyckiej cegły. Na początku XVIII wieku gruntownie go przebudowano, dodając dwa skrzydła. Kolejna poważna przebudowa nastąpiła w drugiej połowie XIX wieku. Najstarszą część nadbudowano o drugie piętro, we frontowej elewacji dobudowano dwie flankujące czworoboczne wieże, a całość zamknięto krenelazem. Rozbudowano także oba XVIII-wieczne skrzydła. Południowe otrzymało aż trzy wieże, dwie flankujące i okrągłą. Natomiast skrzydło północne nadbudowano do I piętra. Przebudowa utrzymana była w stylu neogotyku angielskiego. Zamek otoczony był fosą i parkiem. W 1912 roku doprowadzono do niego instalację elektryczną.

W 1945 roku zamek, podobnie jak tzw. Mały Wersal, został strawiony przez pożar. Kto go podpalił? I tu nie ma jednoznacznej odpowiedzi.

Zakusy na budulec

Pozostałości Małego Wersalu rozebrano i już wtedy pojawiły się zakusy, by to samo zrobić z ruinami zamku. Konserwator zabytków w Katowicach zwracał uwagę Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach, że dochodzą do niego informacje o zamiarach rozbiórki ruin zamku i jest to



Zamek, będący wcześniej siedzibą mieszkalną, po wybudowaniu już pod koniec XIX wieku Małego Wersalu stał się siedzibą centralnego zarządu majątkiem rodziny Donnersmarcków

niezgodne z prawem. W 1957 r. ruiny zamku wpisano do rejestru zabytków.

Wojewódzki konserwator „oceniał stan zniszczenia obiektu na 65 proc. – 70 proc., jednak przy dobrym zachowaniu murów konstrukcyjnych, zdrowych fundamentach, a także dobrze zachowanej części wewnętrznej i jednego ze skrzydeł. Podkreślał wielką wartość historyczną obiektu ze względu na gotyckość założenia oraz nie wykluczał odbudowy obiektu w przyszłości wraz z przystosowaniem do nowych celów” – napisał Jarosław Rolak.

Trwała wymiana pism, pojawiły się pomysły odbudowy pozostałej części zamku i otwarcia tam hotelu lub schroniska PTTK. Ale w pewnym momencie rozpoczęła się rozbiórka rozrzuconych w części neorenesansowej. Twierdzono, że zostanie zachowana najstarsza część w formie trwałej ruiny.

„Jednak – jak się okazało – sprawa ruin i tego, aby zrobić z nimi „porządek”, absorbowwała wówczas nie tylko ministerstwo i wojewódzkiego konserwatora zabytków. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach zwróciło się do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie rozbiórki i zgode, w dniu 3 kwietnia 1962 roku, z ministerstwa otrzymało.”

– czytamy w artykule Jarosława Rolaka.

Wysadzony w czynie społecznym

W „Gwarku” z początku sierpnia 1962 r. znajdujemy artykuł „W Świerklańcu nie będzie już straszno”. Tygodnik informował, że w połowie sierpnia górnicy z kopalni „Andaluzja” – wspólnie z sekcją robót strzałowych zakładów „Nitron” z Krupskiego Młyna – rozpoczną prace wyburzeniowe ruin zamku w Świerklańcu. „Tak górnicy, jak i pracownicy zakładów chemicznych traktować będą te roboty jako czyn społeczny” – czytamy w „Gwarku”. „Zamek, o który chodzi, nie przedstawiał wartości historycznej, został wybudowany w formie warowni średniowiecznej, w epoce nowożytności, bo wówczas była taka moda (Donnersmarcków, którzy go budowali, w średniowieczu na Śląsku nie było). Ostatnio wokół tych ruin było wiele szumu w związku z rzekomymi strachami, które „stękanem” i innymi odgłosami niepokoiły przechodzących w pobliżu ludzi. Jak się później okazało były to sowy gnieźdzące się masowo w ruinach. W przyszłości „strachów” w Świerklańcu już nie będzie, bo jak się wyburzy ruiny, to i sowy muszą się wynieść”.

W numerze tygodnika z 11 sierpnia 1962 r. znajduje się informacja: „Już w najbliższych dniach znikną ruiny świerklanieckiego „zamku strachów”. Górnicy z „Andaluzji” powiercili już otwory strzelnicze w jego fundamentach. Teraz czeka się na pirotechników z „Nitronu”, którzy ruiny wysadzą w powietrze. Nastąpi to najprawdopodobniej w ciągu najbliższego tygodnia”.

Według Rolaka do wysadzenia ruin doszło we wrześniu.

Dowiedział się przez przypadek

30 listopada wojewódzki konserwator zabytków pojechał na oględziny do świerklanieckiego parku. Na miejscu zastał przyzmy gruzu. Połowę materiału zabrali już mieszkańcy.

31 stycznia 1963 roku minister kultury i sztuki podpisał decyzję o skreśleniu z rejestru zabytków ruin zamku w związku z ich wyburzeniem. Potem ministerstwo zainteresowało się, dlaczego do rozbiórki użyto materiałów wybuchowych i kto był inicjatorem takich działań. Chodziło o gotyckie cegły, które – gdyby budowlę rozebrano, a nie wyburzono – mogły zostać wykorzystane do napraw innych zabytków, obniżając tym koszty robót konserwatorskich.



W 1945 roku na skutek działań wojennych zarówno Mały Wersal, jak i zamek zostały strawione przez pożar i zniszczone

ZE ZBIORÓW MUZEUM W TARNOWSKICH GÓRACH

„Według zebranych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków informacji „rozbiórka” została przeprowadzona w następujący sposób: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach po uzyskaniu z ministerstwa zgody na rozbiórkę, zleciło to zadanie Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świerklańcu, który siedzibę miał na terenie parku. Zakład, nie dysponując środkami finansowymi umożliwiającymi rozbiórkę, zwrócił się do jednej z kopalń z prośbą o pomoc w tej sprawie. Zarząd kopalni wydelegował dwóch górników strzałowych, którzy wysadzili obiekt. Miejscowa ludność zaś, w zamian za odzyskany materiał budowlany, miała pomóc w usuwaniu przyzmy gruzu. W momencie gdy dowiedział się o tym wojewódzki konserwator zabytków gruz był już w 50 proc. usunięty” – napisał Jarosław Rolak.

Tajemnicze pismo

Jakich argumentów użyło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowskich Górach, by przekonać Ministerstwo Kultury i Sztuki, że ruiny zamku w Świerklańcu należy rozebrać? Tego prawdopodobnie już nigdy się nie dowiemy. Jarosław Rolak nie dotarł do pisma do ministerstwa, uważa że się nie zachowało. Co mogło przesądzić o losach bezcennego zabytku? Zwykła ludzka głupota? Rzekome strachy, o których donosił „Gwarek”, wydają się naiwnym wyjaśnieniem. Czy kierowano się niechęcią do tego co niemieckie, dosyć powszechną w czasach powojennych, zwłaszcza wśród ludności napływowej na Górnym Śląsku? A może za dążeniem do rozbiórki stały powody ekonomiczne? Brak pieniędzy na odbudowę i zagospodarowanie ruin? A może po prostu ktoś ostrzył sobie zęby na materiał budowlany i dopiął swego?

NA DOBRĄ KAWĘ DO CESARSKIEJ KORONY

Cafe Kaiserkrone mieściła się przy Bahnhofstrasse w Tarnowskich Górach. Powstała na początku XX wieku. W 20-leciu międzywojennym zmieniła nazwę na Silesia. Była jedną z najpopularniejszych kawiarni w mieście. Chodzono tam nie tylko na kawę, ale także na dansingi i koncerty jazzowe.

AGNIESZKA RECZKIN

Kaiserkrone mieściła się przy dzisiejszej ul. Piłsudskiego 10, w kamienicy z secesyjną fasadą. Z katalogu wystawy poświęconej historii tarnogórskiego restauratorstwa, którą można było kiedyś oglądać w Muzeum w Tarnowskich Górach, dowiadujemy się, że pierwszym właścicielem budynku był Emil Lowitzki, a po nim G. Franz.

Także kawiarnia była urządzona w stylu secesyjnym. „Przeglądając się dokładnie sfotografowanemu wnętrzu, dostrzeżemy jego charakterystyczny secesyjny wystrój i wyposażenie.



Zdjęcie kawiarni Kaiserkrone z zewnątrz wykonano prawdopodobnie ok. 1914 r. Widać na nim ogródek osłonięty markizami (fot. Otto Reiche)

Oświetlały je duże okna wypełnione witrażami i powiększało optycznie lustro. (...) Zwracają też uwagę

krzesła z giętego drewna przypominające swą formą nowatorski wówczas wzór Michaela Thoneta. (...)



Widokówka przedstawiająca wnętrze Kaiserkrone (fotografia Otto Reichego z 1905 r.). Kawiarnię zaaranżowano w stylu secesyjnym, wykorzystując nowatorskie w tamtym czasie pomysły

ZE ZBIORÓW S. TOMASZEWSKIEGO

Krzywoliniowy kształt szafy oraz obramienia lustra były przykładem awangardowe-

go w tym czasie podejścia do wzornictwa” – czytamy w publikacji Marii Marciniak

i Marka Wojcika „Tarnowskie Góry na srebrze utrwalone”.

Na początku XX w. „godną polecenia wiedeńską kawiarnię pierwszej klasy” prowadził Heinrich Kreiker. W okresie międzywojennym następczynią Kaiserkrone była kawiarnia Silesia. Jej nowym właścicielem został Antoni Brzeziński.

Silesię upodobał sobie oficerowie 3 Pułku Ułanów Śląskich i 11 Pułku Piechoty. Podobno kiedyś jeden z kawalerzystów założył się, że wjedzie konno do kawiarni i słowa dotrzymał. Choć się i tacy, którzy mówią, że dokonał tego „wyczynu” w innym lokalu.

W kawiarni organizowano popularne w mieście dansingi. Była także scena koncertowa. Można tu było posłuchać między innymi koncertów jazzowych. W 1927 r. w Silesii wystąpił zespół jazzowy T. Sobczaka.

reklama



Czy zęby mądrości są inteligentne?

Chirurgiczne usuwanie zębów zatrzymanych

Ósemki, czyli trzecie zęby trzonowe, potocznie nazywamy zębami mądrości. Zwykle pojawiają się w jamie ustnej między 17. a 27. rokiem życia. Jednak dolegliwości spowodowane wyrzynaniem ósemeł doskwierają również starszym pacjentom, coraz częściej wymagając interwencji chirurgicznej.

Rozmowa z lek. dent. Barbarą Imiołczyk

– Coraz więcej pacjentów zgłasza się do gabinetów stomatologicznych z powodu dolegliwości związanych z wyrzynaniem ósemeł. Skąd tak duża skala problemu?

– Przyczyn problemów z wyrzynaniem zębów jest wiele, upatruje się je m.in. w ewolucyjnym zmniejszaniu rozmiarów naszej szczęki

i żuchwy. W rezultacie łuk zębowy niejednokrotnie okazuje się zbyt mały w stosunku do liczby i wielkości zębów. Istotną rolę odgrywają również czynniki urazowe, uwarunkowania genetyczne, niedobory witaminy A i D, a także zaburzenia hormonalne. Czasem przyczyną jest też nieprawidłowe usytuowanie zęba w kości.

– Czy ósemki warto usunąć „na wszelki wypadek”?

– Nie każdy trzeci ząb trzonowy wymaga ekstrakcji. Kiedy nasze ósemki są zdrowe, w pełni pojawiły się w jamie ustnej oraz biorą aktywny udział w żuciu pokarmów, są jak najbardziej pożądane.

– W jakich przypadkach wskazane jest operacyjne usunięcie zęba?

– Wskazaniem do ekstrakcji jest utrudnione wyrzynanie ósemeł, nawracające stany zapalne, ból promieniujący do ucha, gardła i skroni, problemy z otwieraniem ust czy szczękocisk. Na zabieg warto zdecydować się również w przypadku rozległej próchnicy, braku udziału w żuciu pokarmów, stłoczeniu zębów, przygryzaniu policzków, niszczeniu zębów sąsiednich oraz obecności torbieli związanych z zębem zatrzymanym.

– Kiedy mamy do czynienia z zębem zatrzymanym?

– Pacjenci często sygnalizują, że ósemka tylko w niewielkim stopniu jest widoczna w jamie ustnej. Bywa też, że pacjent w ogóle jej nie widzi, a ząb w całości tkwi w kości. W tych przypadkach mówimy odpowiednio o zębie częściowo zatrzymanym lub zatrzymanym.

– Gdzie najlepiej zgłosić się z „problematyczną” ósemką?

– W przypadku problemów z wyrzynaniem trzecich zębów trzonowych warto odwiedzić specjalistę chirurga stomatologicznego, któ-



ry na podstawie wywiadu, badania oraz zdjęcia pantomograficznego lub tomografii komputerowej zakwalifikuje pacjenta do odpowiedniej metody zabiegowej.

W Q7 Dental Spa posiadamy nowoczesny tomograf komputerowy Hyperion X9 Pro, który pozwala na dokładne zobrazowanie położenia zębów względem naczyń, nerwów i innych struktur anatomicznych, umożliwiając precyzyjne zaplanowanie zabiegu w znieczuleniu miejscowym.

Zapraszamy na konsultacje z naszymi specjalistami.

**STOMATOLOGIA
PULMONOLOGIA
PEDIATRIA
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**

Gabinety Specjalistyczne Q7 Dental Spa
ul. Opolska 6, Tarnowskie Góry | tel. 32 400 40 40
pon.-pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00-13.00
www.gabinetyq7.pl | Polub nas na





**Pożyczkę
Zaratka
spłacisz jak
z płatka!**

**Rata to 25 zł
miesięcznie za każdy
pożyczony 1000 zł**

RRSO: 9,38%


Zawsze u siebie

**Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 16
tel. 32 380 51 85, 32 380 51 86**

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowidz 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

Pośrednik Kredytowy Stefczyk Finans-Towarzystwo Zarządzające SKOK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w Gdyni, przy ul. Legionów 126-128, KRS w SR Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII WG KRS, KRS 0000427715, kapitał zakładowy: 252.603.905,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-79-20.

reklama

XX

Zimowa Feriada

Artystyczna

13-24 stycznia 2020



13 – 16 stycznia, godz. 9.00-15.00 (od 12 lat)
WARSZTATY WOKALNE
Fantastyczne warsztaty dla tych co kochają śpiew i muzykę. Pasja, podniesienie umiejętności wokalnych i integracja środowiska osób pasjonujących się śpiewaniem w każdym wieku, radość ze wspólnego śpiewania, zaprezentowania swoich możliwości wokalnych. Praca nad oddechem, dykcją, interpretacją piosenki. Marta w bardzo prosty i ciekawy sposób pokaże nowoczesne, stosowane przez największe gwiazdy techniki śpiewu. Dzięki nim można śpiewać z taką łatwością jak mówimy. Uczestnicy pod kierunkiem instruktorki, stworzą znakomity zespół wokalny!
Prowadzenie: **Marta Kosarska** – trener wokalny i instrumentalny w autorskiej terenowej szkole artystycznej Jolly Mix School of Music w New York (USA). Uczestnik Voice Teacher Training, Recording, Production and Certification w New York Vocal Coaching Studio.
Miejsce: Sala Akwarium, cena: 170 zł

13 – 16 stycznia, godz. 9.00-15.00 (od 12 lat)
WARSZTATY TANECZNE
Podczas warsztatów wyruszyście w wyjątkowy świat tańca, gdzie każdy może odnaleźć siebie, przełamując wszelkie bariery. Wydobędziecie z siebie jak najwięcej energii, jednocześnie ucząc się uzewnętrzniania swoich emocji. Poznaćcie różne techniki tańca i razem z innymi uczestnikami wspólnie stworzycie choreografię do wybranych piosenek.
Prowadzenie: **Mateusz „Sobek” Sobecko** – tancerz, instruktor, choreograf. Zwycięzca 8. edycji programu You Can Dance

– *Po prostu Tańcz!* Szkolił się w Los Angeles pod okiem znakomitych choreografów oraz w Nowym Jorku – stypendium w Broadway Dance Center.
Miejsce: Sala ToTu, cena: 220 zł
Rodziców młodszych dzieci zainteresowanych udziałem w warsztatach prosimy o kontakt.

WARSZTATY ZWIĘCZY WSPÓLNY WYSTĘP ARTYSTYCZNY
16 STYCZNIA. Występ zostanie nagrany, a z rejestracji powstanie filmik, który uczestnicy odnajdą na becekowym FB i kanale youtube.

20 – 23 stycznia, godz. 10.00-12.00 (5-8 lat), w godz. 12.30-14.30 (9-14 lat)
„LABORATORIUM KREATYWNOCI”
– **WARSZTATY KONSTRUOWANIA ROBOTÓW**
Roboty ożywają w rękach najmłodszych. Dzieci zajmą się budową, projektowaniem oraz programowaniem robotów, wykorzystując do tego specjalne zestawy klocków LEGO® Mindstorm.
Prowadzenie: **Centrum Społecznego Rozwoju.**
Miejsce: Sala Antresola, cena: 140 zł

20 – 23 stycznia, godz. 15.30-17.30 (7-19 lat)
„NA POGRANICZU SZTUKI WALKI I TANCA”
– **WARSZTATY CAPOEIRA**
Wywodząca się z tradycji afrykańskiej i brazylijskiej sztuka walki. Podczas warsztatów uczestnicy nauczą się podstawowych ćwiczeń i ruchów. Capoeira uważana jest za jedną z najmłodniejszych sztuk walki i ma wielu miłośników.

Prowadzenie: **Bogusław Smyła** z Bytomskiego Klubu Capoeira.
Miejsce: Sala Akwarium, cena: 90 zł

20 – 23 stycznia, godz. 10.00-13.00 (6-12 lat)
„ZIMOWE WARIACJE”
– **CYKL 4 KREATYWNYCH WARSZTATÓW**

- Poniedziałek (20.01)** – Eskimoska Bizuteria
- Wtorek (21.01)** – Labirynt dla śnieżnej kuli
- Środa (22.01)** – Zwierzakowe poduszeczki
- Czwartek (23.01)** – Kalejdoskop Wielkiej Niedźwiedzicy

Miejsce: Sala Ambasada, cena: 80 zł/4 warsztaty

FERIADOWE SEANSE FILMOWE
17 stycznia, godz. 11.00
TOY STORY 4
Chudy, Buzz i spółka wybierają się w zaskakującą podróż, podczas której poznają nowych przyjaciół, a także spotkają starych. Ten film sprawi frajdę zarówno dzieciom, jak i dorosłym.
Miejsce: Sala ToTu, bilety: 10 zł

24 stycznia, godz. 11.00
RALPH DEMOLKA
Ralph na co dzień jest czarnym charakterem w grze komputerowej. Jednak w głębi duszy to miły i ciepły gość, mający po prostu dość swojej roboty, która nie zjednuje mu przyjaciół. Magia kina w animacji, widowiskowa przygoda, zabawa i niezwykle pouczająca.
Miejsce: Sala ToTu, bilety: 10 zł



**BYTOMSKIE
CENTRUM
KULTURY**

ZAPISY W BYTOMSKIM CENTRUM KULTURY,
Bytom, pl. Karin Stanek 1,
tel. 32 389 31 09 w. 100, kasa: 32 389 31 09 w. 101; www.becek.pl





W Tworogu nie będzie sylwestra pod chmurką

W Tworogu po raz pierwszy od wielu lat nie będzie imprezy sylwestrowej organizowanej przez gminę. Wszystko przez kiepską frekwencję w ostatnich latach. Odwrotnie jest w Miasteczku Śląskim – ubiegłoroczny Sylwester w parku Rubina okazał się sukcesem i impreza będzie kontynuowana.

– Od lat była to tradycja w naszej gminie, ale w tym roku zrezygnowaliśmy z organizacji Sylwestra. Widać, że w ostatnich latach cieszył się coraz mniejszym zainteresowaniem i nie chcemy organizować go na siłę.

W ubiegłym roku była garstka osób. Akurat wyjechałem, mój zastępca miał o północy złożyć życzenia mieszkańcom, ale dostał telefon, żeby się nie fatygował, bo prawie nikogo nie było – mówi wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź. Wspomina, że lata temu pod urzędem na gminnych sylwestrach gromadziły się tłumy. Ale widać, że oczekiwania mieszkańców się zmieniły. – To była fajna impreza, w Tworogu lubimy się bawić, ale trudno, żeby świętowało kilka osób. Frekwencja jest wyznacznikiem. Jesteśmy cały czas otwarci na propozycje, jeśli będzie wyraźna

potrzeba wrócimy do tematu – przyznaje władarz.

Odwrotnie wygląda sytuacja w Miasteczku Śląskim. W ubiegłym roku odbył się plenerowy sylwester w parku Rubina. Impreza się udała i w tym roku będzie kontynuowana. – Sygnały o tym, że mieszkańcy oczekują plenerowej zabawy sylwestrowej pojawiały się od dawna. Dlatego uwzględniłem ją w programie wyborczym. W ubiegłym roku odzew był bardzo pozytywny, frekwencja wysoka, więc nie widzę przeszkód, żeby dalej go organizować – mówi burmistrz Miasteczka Śląskiego Michał Skrzydło. Zapowiada,

że dopóki gminę będzie stać na organizację i będzie zainteresowanie będą sylwestra organizować. Mieszkańcy w Miasteczku Śląskim nie zobaczą jednak fajerwerków. – Nie jest to związane z żadną ideologią. Chodzi o ograniczenie wydatków. Imprezę organizujemy po kosztach: będzie DJ, nagłośnienie, scena, gorące napoje i jedzenie. Nie będzie ekstrawagancji – podkreśla burmistrz.

Od lat nie ma plenerowego sylwestra w Tarnowskich Górach i to raczej się nie zmieni. – Uważamy, że nie jesteśmy właściwym podmiotem do organizacji takiego przedsię-



Kilka lat temu tak się bawiono pod urzędem w Tworogu podczas sylwestra

FOT. ARCHIWUM UG W TWOROGU

wzięcia. Proponujemy mieszkańcom w ciągu roku tak dużą liczbę wydarzeń i imprez, że sylwestra pozosta-

wiamy im do dyspozycji – komentuje Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego magistratu. **ALICJA JURASZ**

Radnym zajmie się prokurator

W Lublińcu głośno jest o radnym PiS-u, który podpisał listę obecności, a na posiedzeniu komisji nie był. Burmistrz zawiadomił prokuraturę, która już zajęła się sprawą.

Edward Maniura, burmistrz Lublińca, złożył

w Prokuraturze Rejonowej w Lublińcu doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, którego miał się dopuścić Łukasz Mikulski, jeden z radnych rady miejskiej z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o to, że radny, choć nie było go na posie-

dzeniu komisji, podpisał się na liście obecności.

Komisja zebrała się 18 listopada tuż przed rozpoczęciem sesji. Radni mieli do zaopiniowania projekt jednej uchwały. – W Lublińcu obowiązują dość rygorystyczne zapisy dotyczące potracenia

diety radnych w przypadku ich nieobecności na sesjach lub komisjach. Radnego Mikulskiego na posiedzeniu nie było, a przewodniczący komisji, również radny PiS-u, polecił dostarczyć mu listę, na której w końcu znalazł się podpis nieobecnego – mówi Edward Maniura. Smaku całej historii dodaje fakt, że radny Mikulski jest prawnikiem, adwokatem.

Radny tłumaczy, że wskutek tego, że komisja obradowała tuż przed sesją, doszło do zamieszania. I choć fizycznie nie było go na posiedze-

niu, w końcu oddał głos za przyjęciem projektu uchwały. Takie tłumaczenie nie przekonuje burmistrza. – Nie będę przymykał oczu na takie zjawiska – mówi dalej Edward Maniura.

Prokurator Piotr Wróblewski z Prokuratury Okręgowej w Częstochowie mówi, że w związku z wpływieniem zawiadomienia, przesłuchany jako świadek został burmistrz. Prokuratura Rejonowa w Lublińcu wystosowała jednak pismo o wyłączenie jednostki z postępowania. Sprawa dotyczy bowiem tego

samego miasta, jego władzy, aby nie być posądzonym o stronniczość, powinna zostać przekazana do innej jednostki.

W Lublińcu o sprawie jest głośno. Anna Jonczyk-Drzymała, wiceburmistrz miasta, napisała na Facebooku: „(...) Dopisania nazwiska na liście obecności, a tym samym przerobienia dokumentu nie można zrzucić na przypadek. Kto jak kto, ale radny będący jednocześnie czynnym zawodowo prawnikiem, z pewnością zna wagę własnego podpisu złożonego na oficjalnym dokumencie, stanowiącym podstawę do wypłacenia diety” – czytamy w jej wpisie na portalu. O jakie pieniądze chodzi? Czy to jakaś niewyobrażalna kwota. Nie! To tylko 190 zł.

Stosunek mieszkańców do całej sprawy jest różny. Jedni twierdzą w internetowych dyskusjach, że to polityczna burza w szklance wody. Inni stoją na stanowisku, że liczy się uczciwość, więc niedopuszczalne jest, by radny posuwał się do takich kroków. Jeszcze inni wzywają miejskiego rajcę do złożenia mandatu.

JACEK TARSKI

reklama

reklama

Technik usług kosmetycznych w Akademickim Zespole Szkół!

Otwieramy Drzwi do Przyszłości!

Jesteśmy szkołą publiczną, bezpłatną, realizujemy program MEN. Nauka trwa 2 lata, tj. 4 semestry, zajęcia odbywają się w systemie stacjonarnym, trzy razy w tygodniu

Na kierunku technik usług kosmetycznych w trakcie nauki zdaje się dwie kwalifikacje:

K1 - A.61. Wykonywanie zabiegów kosmetycznych twarzy,

K2 - A.62. Wykonywanie zabiegów kosmetycznych ciała, dłoni i stóp.

Absolwenci tego kierunku otrzymają świadectwo szkoły oraz dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe wraz z suplementami w języku polskim i angielskim honorowanymi na terenie Unii Europejskiej.

Akademicki Zespół Szkół w Piekarach Śląskich
ul. Gimnazjalna 24
41-940 Piekary Śląskie
32 287 29 60
sekretariat@azs.piekary.pl

JUŻ DZIŚ ZAPISZ SIĘ PRZECZ FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY

WWW.AZS.PIEKARY.PL

reklama

Centrum Kształcenia Ustawicznego
w Tarnowskich Górach
ul. Sienkiewicza 6

„SORBONA”

CKu
ogłasza

nabór na semestr wiosenny
w roku szkolnym 2019/2020
w systemie weekendowym:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
(na podbudowie gimnazjum oraz szkoły podstawowej)

KURSY KWALIFIKACYJNE

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły pod numerem telefonu:

32 285-35-96

POTRZEBUJEMY CIEBIE! DOŁĄCZ DO NAS!

ZERO OPŁAT !!!
www.cku.szkoła.pl

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu!

Fines Chorzów
ul. Hajducka 6
tel. 32 733 28 92, 506 750 492

NITROCET, ZIELONE PRACOWNIE I CZYSTE POWIETRZE

Setki milionów złotych wydał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na wsparcie proekologicznych projektów. Przyglądamy się najciekawszym z powiatu tarnogórskiego.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Jednym z najciekawszych projektów w powiecie tarnogórskim, wspartych finansowo przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, była budowa linii do produkcji uszlachetniacza oleju napędowego w Krupskim Młynie. Kosztowała prawie 78 mln zł i zwiększa możliwości produkcyjne Nitroergu z 16 tys. do 24 tys. ton Nitrocetu 50 rocznie. Gwarantujący m.in. bardziej ekologiczne zużycie paliwa dodatek do oleju napędowego ma za zadanie wspieranie pracy silnika oraz jego konserwację. Nitrocet 50 prowadzi do redukcji emisji toksycznych składników spalin, emisji hałasu, osadów węgla na dyszach wtryskiwaczy, zapewnia szybszy zapłon przy zimnym silniku. Ze względu na rosnące normy ekologiczne dotyczące paliw samochodowych, wiadomo że zapotrzebowanie na ten uszlachetniacz będzie rosło. Inwestycja jest więc niezwykle perspektywiczna. Tym bardziej że w Europie są tylko cztery instalacje do produkcji tego typu środka, trzy w Europie Zachodniej, a ta w Krupskim Młynie jest jedyną w Europie Środkowo-Wschodniej.

– Jesteśmy dumni, że mamy takie firmy, które odpowiadają na najnowsze trendy gospodarcze. W Unii Europejskiej wiążą się one z gospodarką w obiegu zamkniętym i tu mamy do czynienia z odzyskiwaniem substancji, które w procesie mniej zaawansowanym byłyby po prostu odpadami. Ucieszyło mnie też to, że surowiec odbierany przez Nitroerg pochodzi głównie z polskich firm. Bardzo dobrze, że w końcu mamy taki system, który wspiera polskich przedsiębiorców. Dojrzałe państwa Europy

Zachodniej znają ten model gospodarczy, wspierają się nawzajem, gdzie tylko mogą – powiedział podczas oficjalnego oddania do użytku nowej instalacji premier Mateusz Morawiecki.

Rekordowe dofinansowanie

Kwotą 8,4 mln zł wsparł WFOŚiGW w Katowicach budowę kanalizacji w Miotku. To jak na Kalety, ale i powiat tarnogórski wyjątkowo duże dofinansowanie. Fundusz dał 5 mln zł pożyczki i 3,4 mln zł dotacji. W ramach wartego 9 mln zł projektu wybudowano ponad 15 km sieci, 4 przepompownie, stację podciśnieniową już przygotowaną na odbiór ścieków z Zielonej i Mokrusa. Kanalizacja może przyjąć ścieki z 250 istniejących gospodarstw domowych, z budowanych domów, a także Zespołu Szkół i Przedszkola oraz z budynków parafii pw. św. Franciszka w Miotku. Ścieki trafiają do miejskiej oczyszczalni w Kaletach. Szacuje się, że będzie to około 100 m sześć. nieczystości na dobę.

Dzięki tej inwestycji stopień skanalizowania Kalet osiągnął 90 proc.

Zielona Nauka

Od 5 lat WFOŚiGW w Katowicach prowadzi program dofinansowywania projektów zielonych pracowni i ich realizacji. W ramach konkursu można ubiegać się o pieniądze na utworzenie szkolnych pracowni: przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. W tym roku na utworzenie 87 zielonych pracowni Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył ponad 3 mln zł. Wśród laureatów konkursu są szkoły z powiatów tarnogórskiego i lublinieckiego. Kalety otrzymały 28 910 zł na utworzenie pracowni Nasza H2O w Zespole Szkół i Przed-



Kampania edukacyjno-informacyjna „MOGĘ! Zatrzymać SMOG – Przedszkolaku złap oddech” została sfinansowana ze środków samorządu województwa śląskiego przy współudziale Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Koszt całkowity przekracza 1 mln zł, dotacja WFOŚiGW w Katowicach wynosi 332 tys. zł. Na zdjęciu dzieci z Przedszkola nr 11 w Tarnowskich Górach, które otrzymało oczyszczacz powietrza. Przekazały je Izabela Domogała, członek Zarządu Województwa Śląskiego oraz radna Lucyna Ekkert

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

szkola w Kaletach-Miotku. W Szkole Podstawowej nr 10 w Tarnowskich Górach powstanie pracownia Nowy Łąd, a dotacja to 30 tys. zł. Podobną kwotę otrzymał Świerkklaniec na pracownię Młodzi Przyrodnicy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym oraz Ożarówce na Naszą Naturę w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zendku. W Kamieńcu w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II powstanie Naukowa ekoprzygoda, a dotacja wyniosła 29 972 zł. Lubliniec i Woźniki otrzymały po 30 tys. zł na Bądź jak my – bądź eko(i)logiczny w Szkole Podstawowej nr 3 im. Bohaterów Westerplatte oraz Zielono mi w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Psarach. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rusinowicach powstanie EKObaza, dotacja wyniosła 29 942 zł. W 5 edycjach konkursów – „Zielona pracownia_projekt” i „Zielona Pracownia” – fundusz przeznaczył 8 536 925 zł na utworzenie 250 zielonych pracowni w województwie śląskim.

Czyste Powietrze

Sztandarowym programem WFOŚiGW w Katowicach jest Czyste Powietrze.

We wrześniu minął rok od kiedy można składać wnioski. – W ciągu roku złożono ponad 10 tysięcy wniosków o dofinansowanie łącznie na 200 mln zł. W przypadku dotychczasowej działalności funduszu to jest skala niespotykana – powiedział w październiku Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Program ma na celu poprawę efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń z jednorodzinnych budynków mieszkalnych już istniejących lub nowo budowanych. Skupia się na wymianie starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Można otrzymać dotację, pożyczkę bądź jedno i drugie. Wysokość dotacji zależy od średniego miesięcznego dochodu na osobę w gospodarstwie domowym wnioskodawcy. Szczegółowe informacje i wzory dokumentów potrzebnych do aplikowania o wsparcie z programu Czyste Powietrze można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl.

– Zainteresowanie programem na Śląsku jest największe w skali kraju. Mogę powiedzieć, że dotychczas rocznie w swoich programach, które wojewódzki fundusz realizował przed uruchomieniem programu Czyste Powietrze, obsługiwał maksymalnie w ciągu roku około 3 tysięcy wniosków o dofinansowanie. Teraz jest ponad trzykrotnie więcej – stwierdził prezes Bednarek. Pod adresem internetowym czyste-urzedzenia.ios.edu.pl została uruchomiona baza urzędzeń grzewczych spełniających wymagania programu priorytetowego Czyste Powietrze. – NFOŚ uruchamia panel po to, aby beneficjenci wybierali te

najbardziej odpowiednie, najbardziej ekologiczne urządzenia – dodaje Tomasz Bednarek.

Obecnie trwają prace nad uproszczeniem procedur ubiegania się o dofinansowanie z programu Czyste Powietrze.

W dalszym ciągu z pomocą WFOŚiGW w Katowicach prowadzone są programy ograniczenia niskiej emisji. Organizują je dla mieszkańców urzędy gminne, ale z wykorzystaniem pieniędzy funduszu, które pozwalają na dofinansowanie termomodernizacji czy zakupu ekologicznych urządzeń grzewczych. Program jest prowadzony m.in. w Tarnowskich Górach.



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

ZAPOMNIANA WYTWÓRNI CHOINKOWYCH CACEK

Dmuchanie, srebrzenie, dekorowanie i wreszcie pakowanie. Kilkadziesiąt kobiet uwijało się przez cały rok, by na święta Bożego Narodzenia nie brakowało choinkowych bombek. **Dziś przy ul. Zamkowej 1 w Tarnowskich Górach stoi hotel Opera, a jeszcze nie tak dawno znajdowała się pod tym adresem wytwórnia wyrobów szklanych.**

**KRZYSZTOF
GARCZARZYK**

Tarnogórski zakład był jednym z kilku wchodzących w skład Spółdzielni Pracy Wytwórni Wyrobów Szklanych w Chorzowie. Produkcją ozdób choinkowych zajmowano się przy ul. Zamkowej 1 już od połowy lat pięćdziesiątych. Wbrew pozorom, trudna i szkodliwa dla zdrowia była to praca. Najtrudniej miały dmuchaczki szkła i srebrzaczk. Oba te zawody dopiero po latach starań otrzymały status szkodliwych dla zdrowia, z czym wiązał się specjalny dodatek pieniężny. W pomieszczeniu dmuchalni hałas był okropny, a wyciszone palniki długo pozostawały marzeniem pracownic.

Po koniec lat siedemdziesiątych wytwórnia

w Tarnowskich Górach została wreszcie wyremontowana, a niedługo potem wprowadzono mechaniczną technologię srebrzenia. Pojawiły się urządzenia do mechanicznego malowania i suszenia ozdób świątecznych. Nadal jednak niezastąpione pozostawały doświadczone i delikatne kobiece ręce, które potrafiły wyczarowywać szklane cudniaki.

Dmuchaćki rozgrzewały długie szklane rurki do ich plastyczności, wkładały do formy i dmuchając w odciąg nadawały ozdobom wymagany kształt. Srebrzaczk wlewały w otwór bombek odpowiedni roztwór, dla nadania im srebrnej warstwy, dzięki czemu łatwiej je było zmatowić i pomalować. Malowanie czy też dekorowanie odbywało się w sposób mechaniczny i ręczny, a na



Malowanie czy też dekorowanie odbywało się w sposób mechaniczny i ręczny, a na koniec gotowe produkty trzeba było bardzo starannie zapakować, obchodząc się z nimi jak z przysłowiowym jajkiem

ZDJĘCIA: ARCHIWUM GWARKA

koniec gotowe produkty trzeba było bardzo starannie zapakować, obchodząc się z nimi jak z przysłowiowym jajkiem.

W 1980 roku w wytwórni przy Zamkowej 1 zatrudnionych było tylko trzech mężczyzn – kierownik, palacz

i konserwator oraz około 80 kobiet wraz z uczennicami. W tym czasie powstawały w zakładzie bombki średniej wielkości gładkie i ozdobne oraz popularne sopele. Mieściła produkcja, jak pisał nasz tygodnik, wynosiła od 12 do 14 tysięcy tuzinów



W 1980 roku w wytwórni przy Zamkowej 1 zatrudnionych było tylko trzech mężczyzn – kierownik, palacz i konserwator oraz około 80 kobiet wraz z uczennicami

bombek, ale nie zaspokajało to potrzeb. Do tarnogórskich sklepów trafiało tylko to, co pozostało po realizacji centralnego rozdzielnika.

Największym odbiorcą produktów wytwórni było Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Katowicach. Co ciekawe, wyroby z Tarnowskich Gór, z woli Centralnego Zarządu Spółdzielczości Pracy, trafiały głównie do Małopolski i na Podkarpacie, do Dębicy, Tarnowa czy Rzeszowa, choć taka sama wytwórnia wyrobów ze szkła działała w Krakowie. Było to o tyle dziwne i niezrozumiałe, że daleki transport bardziej narażał kruche wyroby na stłuczenie.

Z biegiem lat Spółdzielnia Pracy Wytwórnia Wyrobów Szklanych w Chorzowie znalazła się w upadłości, przestała też istnieć jej tarnogórska filia. W dzisiejszych czasach nie brakuje w sklepach rozmaitych choinkowych ozdób, a wybór towaru jest przeogromny. Siedząc przy przystrojonej kolorowymi bombkami choince, pochodzącymi może z Chin, a może z innych krajów, warto pamiętać, że niegdyś takie choinkowe cacka powstawały w tarnogórskiej wytwórni.

FAKTY, MITY, TAJEMNICE

Zasłużone dla wpisu na listę UNESCO

Za zanik wody w studniach tarnogórzanie winili górnictwo już w XVI w., gdy pod miasto dotarła odwadniająca sztolnia Jakuba. Dwa wieki później studnie znów zaczęły wysychać, gdyż podkopywała się pod kopalnią Fryderyk.

Nie uszło jej to na sucho. Czynniki odpowiedzialne za pranie, gotowanie i pojenie żywego inwentarza w domowych gospodarstwach podniosły larum jakby się paliło. Ono dotarło do magistratu i ten wniósł skargę na kopalnię do odpowiednich władz. Te uznały jej winę i nakazały dostarczać miastu wodę z szybu Reden, przez który odwadniały górnice wyrobiska pompy napędzane ma-

szą parową patentu Jamesa Watta, wtedy jeszcze prawie nowoczesną.

Pierwszy w Tarnowskich Górach wodociąg ułożono w 1797 r. wzdłuż i pod ul. Głiwicką do Rynku. W jego płytę wpuszczono otwarty zbiornik. Okazało się, że ma służyć tylko jako przeciwpożarowy i zakazano poboru z niego wody dla celów spożywczych. Jednak w opinii zamieszkałych przy rynku gospodyń domowych woda przeciwpożarowa była lepsza w smaku niż studzienna. Tę trzeba było w dodatku wyciągać z głębokich studni, a nie zawsze był pod ręką usługowy mężczyzna.

Urzędnicy miejscy i kopalniani, gaszący czasem pragnienie w winiarni Se-

dlaczka, woleli na omijanie zakazu oczy przymknąć niż z gospodyniami wojować. Po 11 latach wodociąg przestał działać. Maszyna Watta zepsuła się na amen i wodę dla domowych potrzeb znów musiano czerpać z czynnych jeszcze studni.

Wszelako standard jej dostaw wodociągiem został już przez mieszczki doceniony i w 1810 r. kopalnia do niego wróciła, choć bez entuzjazmu. Tym razem rurociąg doprowadzono do Rynku ul. Opolską od Wzgórza Redena. Tam dwie maszyny parowe usuwały wodę z podziemi pompami zainstalowanymi w szybach maszynowych i wlewały ją do sztolni Boże Wspomóż, którą spływała do rzeki Stoły w Strzybnicy.

Po uruchomieniu Głębokiej Sztolni Fryderyk w 1834 r. te maszyny stały się dla górnictwa zbędne. Koszt ich eksploatacji tylko dla dostaw wody był nie do zaakceptowania dla kopalni, a powrót do studni nie do przyjęcia dla pań tarnogórzanek.

Ugodzono się, że kopalnia przekaże szyb o nazwie Kaehler, pompy i rurociąg miastu, a jego władze po kupnie własnej maszyny będą dostarczać wodę z kopalnianych chodników już na swój koszt. I tak było przez lata.

Na Listę światowego dziedzictwa UNESCO wpisano tarnogórskie kopalnie rud wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi, których część



Wieża wodna wzniesiona w 1926 r. na Wzgórzu Redena obok szybu Kaehler

FOT. MIECZYSLAW FILAK

skierowano prekursorsko do celów spożywczych. Zasluga w tym tarnogórzanek nie powinna być sekretem.

MIECZYSLAW FILAK

GWAREK DONOSIŁ

HANDEL NA ŚWIĘTA

Jak co roku w okresie świąt i Nowego Roku, handel notuje poważny wzrost obrotów. (...) Tegoroczne zaopatrzenie jest na ogół dobre. (...) Ogółem na grudzień handel tarnogórski otrzymał dostawy – 70 ton masła, 613 ton mięsa, 32 tony ryb (karpia), 4.500 kg konserw szlachetnych (szynka puszkowa, mielona i polędwice), 2 tony migdałów, 1,5 tony fig, 4 tony rodzynków, 5 ton sliwek suszonych, ok. 17 ton maku i 5 ton orzechów laskowych, 42 tony pomarańczy oraz 2 tony bananów. Pod dostatkiem jest cytryn, jabłek krajowych i importowanych a także warzyw. W okresie przedświątecznym rzucono na rynek 11.000 sztuk drzewek choinkowych oraz duże ilości choinek sztucznych.

Gwarek z 24 grudnia 1969 r.

KOLEDY I PASTORAŁKI W TĄPKOWICACH



73 wykonawców wzięło udział w kolejnej edycji Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Tąpkowicach. Impreza odbyła się 11 grudnia. Przedszkola: 1. Amelia Małota, Maja Ogrodnik. 2. Zofia Wdowińska, Zuzanna Kozieł, 3. Antoni Urbańczyk. Klasy I-III: 1. Paweł Pytel, 2. Kevin Webster, Zuzanna Kmiecik, 3. Katarzyna Wojtulska. Klasy IV-VI: 1. Maria Sitko, Paweł Szymanek, 2. Julita Klajner, Julia Małka, Aleksander Śniegocki, 3. Magdalena Rak, Julia Wilk. Klasy VII-VIII: 1. Weronika Błaszczak, 2. Julia Dypka, Aleksandra Chojnacka, 3. Dominika Czajkowska, Patrycja Małota, Natalia Lebiocka. Na zdj. grupa laureatów. (K)

FOT. ARCHIWUM BLOK

Czas wyciągnąć łyżwy z szafy

Od 6 grudnia czynne jest lodowisko w Lublińcu, od 10 grudnia – w Tarnowskich Górach. W ubiegłym tygodniu nie była jeszcze znana data otwarcia tego w Piekarach Śląskich, ale zapewniono nas, że nastąpi to przed świętami.

Lodowisko przy tarnogórskim Parku Wodnym czynne jest codziennie w godz. 10-22, w sylwestra w godz. 10-16, a w Nowy Rok w godz. 12-22. Na łyżwach nie będzie można pojeździć w Wigilię i pierwszy dzień świąt Boże-

go Narodzenia. Wejścia są co godzinę, na 50 minut. Warto też pamiętać o przerwie technicznej w godz. 15-16. Przy złej pogodzie lodowisko może być zamknięte.

Bilet za 50 min. jazdy kosztuje 8 zł, ulgowy – 6 zł, wypożyczenie łyżew – 6 zł za godzinę. Jak w minionych latach i teraz są bonusy dla dzieci i młodzieży do 19 lat z Tarnowskich Gór. Mogą za darmo jeździć i wypożyczać łyżwy w dni robocze w godz. 16-17 i 19-20, w weekendy i święta w godz. 10-11, 16-17

i 19-20 oraz od 23 do 30 grudnia i w czasie ferii w godz. 11-15, 16-18 i 20-22. Starsi muszą pokazać legitymację szkolną, rodzice młodszych – dowód tożsamości.

W Lublińcu lodowisko przy bulwarze F. Grotowskiego jest czynne w dni robocze w godz. 15-21, a w soboty i niedziele w godz. 11-21, z wyjątkami w czasie świąteczno-noworocznym. Bilety są znacznie tańsze niż w Tarnowskich Górach. Za cały dzień zapłacimy 5 zł. Do tego za darmo jeżdżą dzieci,

młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści. Wypożyczenie podpórek do nauki jazdy „pingwin” oraz pary łyżew to koszt 5 zł za godzinę.

W Piekarach Śląskich w ubiegłym tygodniu jeszcze nie znano terminu otwarcia lodowiska przy MOSiR-ze. Przyczyna: niesprzyjająca pogoda. – Jednak planujemy otwarcie lodowiska przed świętami Bożego Narodzenia – zapowiedział Adrian Szastok, kierownik działu promocji i sportu w MOSiR. Będzie czynne w ramach tercjii w godz. 9-12.30, 13.30-15, 15.30-17, 17.30-19, 19.30-21. Bilet na jedną tercję kosztuje 6 zł, ulgowy – 3 zł, tarcja, a wypożyczenie łyżew – 5 zł. Za darmo jeżdżą dzieci do lat 7 oraz w czasie ferii, w godz. 9-12.30 dzieci i młodzież szkolna z piekarskich szkół. (ESP)

100. masa krytyczna

W sobotę, 21 grudnia ulicami miasta już po raz setny przejedzie Tarnogórska Masa Krytyczna. Zbiórka o godz. 15 pod ratuszem. Spotkanie rozpocznie się od przywitania gości oraz przypomnienia genezy Tarnogórskiej Masy Krytycznej. Po pamiątkowym zdjęciu pod ratuszem rowerzyści wyruszą w trasę – po

centrum, zawitają też na osiedle Przyjaźń i Sowice. Około godz. 16.15, po powrocie na Rynek, na rowerzystów będzie czekał ciepły poczęstunek. Po godz. 17 w Starej Stajni u Wojtacy odbędą się dwie prezentacje: fotografii z poprzednich mas krytycznych i zimowej wyprawy rowerowej przez jezioro Bajkał. (A)

Kolędowe wieczory

Miasteczkowskie Stowarzyszenie Góra Jerzego po raz kolejny organizuje Wieczory Kolęd. Pierwszy będzie w piątek, 27 grudnia od godz. 17.45

na parking przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP. Drugi – 28 grudnia od godz. 17 na parking przy ul. Sokoła w Żyglienie. (ESP)

Posłuchajcie kolęd

19 grudnia w Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury im. Henryka Jordana w Tarnowskich Górach odbędą się eliminacje regionalne 26. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika.

Jordan zaprasza publiczność w godz. 10-15.30, gdy przed profesjonalnym jury zaprezentuje się 32 uczestników eliminacji, którzy wykonają najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. (MIR)

Nie będzie strzelnicy

Radzionkowski magistrat informuje, że władze Stowarzyszenia im. kpt. Waltera Larysza zrezygnowały z planów budowy strzelnicy sportowej na Szkale.

O tej inwestycji i innych planowanych na Szkale była mowa podczas listopadowego spotkania z mieszkańcami w CK „Karolinka”. Wielu

radzionkowian zdecydowanie sprzeciwiło się budowie strzelnicy, podkreślając, że nijak nie pasuje do miejsca rekreacji, jakim ma być Szkała. To z pewnością wpłynęło na decyzję stowarzyszenia. Miasto zapowiedziało więc rozwiązanie z nim umowy o użyczenie terenu pod strzelnicę. (ESP)

Karasia po linach

W IchtioParku w Kalebach zakończyło się jesienne zarybianie. Do stawu trafiła ponad tona ryb. – Wpuściliśmy około 700 kilogramów karpia, 100 kg lina i 300 kg karasia – mówi Robert Kuder, prezes kaletniańskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego.

Lustro wody zbiornika liczy około 2 hektary. Poza wymienionymi gatunkami można tutaj spotkać okonie, szczupaki, sandacze i węgorze. – Od zawsze były też raki, co świadczy o tym, że woda w zbiorniku jest bardzo czysta. Od 2 lat zauważamy bardzo duży przyrost liczby raków – dodaje Piotr Kuder.

IchtioPark powstał na bazie stawu przy ul. Fa-



Do IchtioParku trafiło ponad 300 kg karasi. Film z zarybiania można obejrzeć na gwarek.com.pl

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

brycznej. Otwarto go we wrześniu 2015 r. Można tutaj za darmo wypożyczyć wędkę, dostać przynętę i powódka. Z niedzielnej oferty korzysta od 20 do

40 osób. W wakacje czynny jest codziennie. Obecnie trwa przerwa. IchtioPark zaprasza na wędkowanie od kwietnia. (MIR)

reklama

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry i Park Wodny

Urząd Miejski w Tarnowskich Górach

Park Wodny TARNOWSKIE GÓRY

ZAPRASZAJĄ NA LODOWISKO

Wstęp i łyżwy dla tarnogórskich dzieci i młodzieży do lat 19-tu GRATIS w następujących godzinach:

- dni robocze:	- weekendy i święta:	- 23 - 30 grudnia:
16 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰	10 ⁰⁰ - 11 ⁰⁰	11 ⁰⁰ - 15 ⁰⁰
19 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰	16 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰	16 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰
	19 ⁰⁰ - 20 ⁰⁰	20 ⁰⁰ - 22 ⁰⁰

- ferie zimowe:

11⁰⁰ - 15⁰⁰

16⁰⁰ - 18⁰⁰

20⁰⁰ - 22⁰⁰

Informacje dodatkowe:
tel (32) 393 39 31 email: zok@parkwodny.com.pl

WYKORZYSTANO PIENIĄDZE ZE SPRZEDAŻY KALENDARZA OLMETU

Ubiegłoroczna akcja Heartujemy przyniosła wymierne skutki. **Stowarzyszenie na Zdrowie dziękuje firmie Olmet za wsparcie i kupuje sprzęt do szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

O akcji pisaliśmy na początku tego roku. Teraz przyszedł czas na jej podsumowanie.

Przypomnijmy, młode kobiety pracujące w tarnogórskiej firmie Olmet, wzięły udział w rozbieranej sesji zdjęciowej, by wspomóc tarnogórski szpital powiatowy. Artystyczne fotografie, których autorką jest Veronika Zafon, zostały wykorzystane w wyjątkowym kalendarzu ściennym na 2019 rok. Rok się kończy, a pieniędzy ze sprzedaży kalendarza – było 18 tys. zł – wykorzystano, kupując sprzęt medyczny do Wielospecjalistycznego

Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach.

Za akcją stoi Stowarzyszenie na Zdrowie, którego twarzą jest doktor Beata Poprawa, kardiolog w tarnogórskiej „trójce”. – Olmet jest jeśli nie jedyną, to jedną z bardzo niewielu firm, które dotrzymały obietnic danych stowarzyszeniu – mówi doktor Beata Poprawa, podkreślając, że bardzo często może liczyć na pomoc firmy.

Za pieniądze ze sprzedaży kalendarza stowarzyszenie kupiło dla szpitala: wózek transportowy dwusegmentowy do przewożenia chorych, który kosztował prawie 7,5 tys. zł. Poza tym 24 materace przeciwdrobnoustrojowe białkowe, za które zapłacono 2,4

tys. zł, stoliki przyłóżkowe – 10 sztuk za 1,3 tys. zł, termometry bezdotykowe – 4 za 550 zł oraz 13 wózków inwalidzkich za 6 tys. zł. W sumie na wszystkie wymienione rzeczy wydano 17 652 zł.

– Sprzęt, który został kupiony, nie jest przypadkowy – mówi Agnieszka Pilarek-Sławikowska, pełnomocnik zarządu WSP S.A. – To jest odpowiedź na zapotrzebowanie poszczególnych oddziałów szpitalnych, więc stanowi odciążenie budżetu naszego szpitala.

Co w przyszłym roku? Jak przyznaje Beata Poprawa, kłopoty, jakie miało stowarzyszenie, którego członkowie w ubiegłym roku musieli się tłumaczyć organom ścigania



Na początku tego roku odbyła się oficjalna prezentacja kalendarza
FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

ze swojej działalności, ostudziły zapał do pracy wśród części z nich. – Mnóstwo ludzi się zniechęciło, ale są tacy,

którzy doszli do wniosku, że będą dalej działać. Dlatego zamierzamy kontynuować akcję Heartujemy, czyli pocią-

gnąć temat kardiologii w Tarnowskich Górach. Nie mając oddziału kardiologicznego, chcielibyśmy przynajmniej znaleźć możliwość doposażenia szpitala i stworzenia łóżek intensywnego nadzoru. Chodzi przecież o nasze bezpieczeństwo – szpital w Zabrze jest 30 km stąd – mówi Beata Poprawa. – Chcielibyśmy postawić na kardiologię, ale też uczyć pacjentów, jak dbać o swoje serce, zadbać o edukację kardiologiczną.

Jak twierdzi doktor Poprawa, schorzeń kardiologicznych będzie coraz więcej, bo żyjemy w trudnych, nerwowych czasach. Dlatego fajnie by było stworzyć centrum szybkiej diagnostyki chorób serca, gdzie można wykonać EKG, założyć holter, zrobić test wysiłkowy bez konieczności położenia się w szpitalu.

Słodyczne pod choinką? Najpierw zapytaj rodziców

– Nie chcemy, żeby nasze dzieci jadły za dużo słodkości, ale babcie i ciocie ciągle im je dają. Ignorują, kiedy prosimy, by się ograniczyły – mówią niektórzy rodzice. – Co? Ograniczacie słodkości? Odbieracie dzieciom przyjemność i dzieciństwo – słyszą w odpowiedzi.

Zbliżają się święta i praktycznie do każdego prezentu dla dzieci dorzuca się coś słodkiego. – Wyeliminowałam słodkości z diety moich dzieci i konsekwentnie staram się tego trzymać. Problem polega na tym, że babcie, dziadki, ciotki, wujki tego kompletnie nie rozumieją. Tłumaczę, że dzieci nie mogą jeść słodkości, bo dużo chorowały. Przez dietę bez słodkości chcę im podnieść odporność. Widzę, że przynosi to efekty. Ale im nie można przegadać, non stop kupują słodkości. Staram się je przechwytywać w drzwicach i szybko chować, zanim dzieci się zorientują. Ale ileż można pilnować gości? Wychodzę na najgorszą matkę na świecie, bo dzieci głodne chodzą,



Góra słodkości w prezencie dla dzieci pod choinkę? Nie każdy rodzic będzie z tego zadowolony
FOT. PIXABAY

bo cukru nie mają – napisała jedna z mam na facebookowej grupie „Mama w Tarnowskich Górach”.

Okazuje się, że problem wcale nie jest niszowy, bo pod postem wywiązała się dyskusja. W większości wypowiadały się mamy, które spotykają się z podobnymi reakcjami rodziny, nawet wtedy, gdy nie chodzi o całkowity brak słodkości, a tylko jedzenie ich z umiarem.

– Młody ma alergię na mleko krowie, więc tłumaczę, że dlatego nie może jeść słodkości. Ale też się nasłuchiłam, że dzieciństwo

mu zabieram. Z doświadczenia wiem, że lepiej przemilczeć, bo głową muru nie przebijesz... – napisała

reklama

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895 zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini www.gemini.cz

jedną z mam. – Kiedyś oddałam każdej babci po całej dużej reklamówce słodkości, częściowo przeterminowanych z komentarzem, że syn i tak ich nie je. Teraz obydwie się ograniczają – radzi inna mama. Kolejna dodaje: – Powiedz, że słodkości dzieciom szkodzą, bo powodują zatwardzenie i lekarz stanowczo zabronił podawać. Niestety, trzeba się nieźle nakombinować, a i tak znajdują się jakieś niereformowalne jednostki.

Są jednak i głosy zrozumienia dla babć i dziadków. – Byli wychowywani zgod-

nie z hasłem „cukier krzepi” i naprawdę nie chcą niczego złego dla naszych dzieci. Babciom powtarzam, żeby upiekły swoje wspaniałe ciasta – zauważa internautka.

Nie zabrakło też komentarza oburzonego ojca. – A wy co, nie jadłyście? Same jadłyście, a teraz dzieciom zabraniać. Odbieracie im dzieciństwo.

Od razu dostał ripostę jednej z komentujących. – Dla

ciebie dzieciństwo słyca się do jedzenia słodkości? Oczywiście, że jadłyśmy. Tylko 20-30 lat temu nie było tej świadomości i wiedzy, jaką mamy teraz. Ograniczanie cukru i słodkości to wyrabianie w dziecku zdrowych nawyków żywieniowych i dbanie o jego zdrowie i prawidłowy rozwój, a to nie ma nic wspólnego z odbieraniem dzieciństwa.

AGNIESZKA RECZKIN

reklama

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2020

życzą

Pracownicy Przychodni BI-MED

oraz

BIMED FARMA **Aptek Centrum i Leśna**

Kaletańscy jubilaci

– Ludzie mówią, że czas to pieniądz, a ja mówię, że czas to miłość – cytowała słowa kard. Stefana Wyszyńskiego Izabela Domogała, członek Zarządu Województwa Śląskiego. 10 grudnia w Miejskim Domu Kultury w Kaletach uhonorowano pary, które przeżyły ze sobą w związku małżeńskim 50 i 60 lat.

Medale Prezydenta RP Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali: Cecylia i Józef Bodorowie, Janina i Stefan Droskowie, Teresa i Ireneusz Dziukowie, Anna i Henryk Fronczkowie, Helena i Ryszard Kowalczykowie, Urszula i Eryk Majowscy, Leokadia i Erwin Mikołajczykowie, Maria i Leon Obłączkowie, Longina i Seweryn Skibowie, Czesława i Stanisław Sówkowie, Krystyna i Jerzy Staniszewscy, Zofia i Jan Zarębowie, Halina i Paweł



Jaki jest sposób na szczęśliwe małżeństwo? – Zgoda i wzajemne szanowanie się. Trzeba sobie przebaczać – mówią Czesława i Stanisław Sówka

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Rapczynscy, Krystyna i Waldemar Parysowie. Jubileusz 60 lecia pożycia małżeńskiego obchodzili: Pelagia i Seweryn Janczykowie oraz Bronisława i Leonard Suchorscy.

– Gratuluję państwu bardzo serdecznie. Życzę wszystkiego co najlepsze i najpięk-

niejsze, dalszych wspólnych lat w szczęściu, radości i zdrowiu, błogosławieństwa bożego. To dla mnie wielki honor, że mogę się dzisiaj z państwem – powiedziała Izabela Domogała.

– Żyjemy w trudnych czasach, w dobie kryzysu mał-



– To dla mnie wielki honor, że mogę się dzisiaj z państwem spotkać – powiedziała Izabela Domogała do kaletańskich jubilatów

żeństwa i rozpadu rodzin, natomiast państwo są przykładem, że w miłości i wzajemnym szacunku można spędzić 50, 60 lat. Jesteście przykładem dla naszych młodych kaletańskich małżeństw – powiedział Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Jaki jest sposób na szczęśliwe małżeństwo? – Zgoda

i wzajemne szanowanie się. Trzeba sobie przebaczać – mówią Czesława i Stanisław Sówkowie, którzy doczekali się dwojga dzieci i czworga wnuków. Ich wspólna pasja to jazda na rowerze. Latem pokonują codziennie 20-25 km, oczywiście razem. – Bez żony nigdzie bym nie jechał – śmieje się pan Stanisław.

W uroczystości uczestniczyli także: przewodnicząca Rady Miejskiej Janina Perz oraz radni Irena Nowak, Mirosława Potempa, Alojzy Rupik, Ryszard Sendel, Grzegorz Krupa i Krzysztof Rogocz oraz proboszczowie parafii w Jędrysku i Miotku – ks. Wojciech Ciosmak i ks. Antoni Swadźba. (MIR)

MAŁY CZŁOWIEK, WIELKIE SZCZĘŚCIE



Miłosz Bentkowski z Tarnowskich Gór, syn Barbary i Tomasza, urodzony 27 listopada (3350 g, 56 cm).



Florian Bernat z Nowej Wsi Tworoskiej, syn Marty i Piotra, urodzony 27 listopada (3540 g, 57 cm).



Antoni Będkowski z Czekanowa, syn Magdaleny i Pawła, urodzony 1 grudnia (3220 g, 55 cm).



Paulina Froin z Piekar Śląskich, córka Beaty i Krzysztofa, urodzona 26 listopada (2200 g, 47 cm).



Szymon Janta z Tarnowskich Gór, syn Agnieszki i Wojciecha, urodzony 25 listopada (2880 g, 52 cm).



Franek Kruszyński z Piekar Śląskich, syn Ewy i Sławomira, urodzony 27 listopada (3400 g, 57 cm).



Aleksandra Krocze z Radzionkowa, córka Joanny i Jarosława, urodzona 28 listopada (2820 g, 50 cm).



Aleksander Szeja z Tarnowskich Gór, syn Ewy i Piotra, urodzony 26 listopada (3500 g, 57 cm).



Julian Rodak ze wsi Radziechow, syn Pauliny i Łukasza, urodzony 26 listopada (3020 g, 54 cm).



Wanda Seidel z Ziemięcic, córka Małgorzaty i Stanisława, urodzona 2 grudnia (3110 g, 53 cm).



Mikołaj Stemplowski z Tarnowskich Gór, syn Marzeny i Damiana, urodzony 21 listopada (2700 g, 50 cm).



Michał Gryc z Kalet, syn Darii i Kamila, urodzony 26 listopada (2630 g, 57 cm).



Bruno Nowak z Niezdary, syn Natalii i Pawła, urodzony 27 listopada (3570 g, 57 cm).



Filip Pyrek z Tarnowskich Gór, syn Pauliny i Dawida, urodzony 28 listopada (3370 g, 56 cm).



Tymeck i Tosia Bylica z Tarnowskich Gór, pociechy Wioletty i Tomasza, urodzone 16 listopada (2500/2490 g, 51/49 cm).

reklama

GALERIA BOBASA
portal dumnych rodziców

Galeria Bobasa to miejsce przyjazne dla dzieci i rodziców

Dzięki stronie możesz:

- obejrzeć i wybrać zdjęcia swojego malucha wykonane po urodzeniu przez profesjonalnego fotografa,
- poznać innych świeżo upieczonych rodziców,
- wymienić się obserwacjami i doświadczeniami.

www.galeriabobasa.com

reklama

WWW.ELHAND-BABY.PL • TEL. 505 226 788 • [ELHANDBABY](https://www.facebook.com/elhandbaby)

ELHAND BABY Wszystko dla mamy i dziecka

WÓZKI • FOTELIKI
MEBLE • AKCESORIA • ZABAWKI

Obserwuj nas na [@elhandbaby](https://www.facebook.com/elhandbaby)

SKLEP ELHAND BABY C.H. GWAREK, UL. ZAGÓRSKA 159 TARNOWSKIE GÓRY

INFORMATOR KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa „Powrót księcia. Franz von Lenbach, Portret Guido Henckel von Donnersmarcka” (do 31.12).

Wystawa „W tasi się nie mieści. Torebki damskie od XIX wieku do współczesności” (do 5.01).

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Wystawa „Mozaika/2”. **Miejskie Kino Olbrzym:** 20.12, godz. 17.30 – „Tajemnica ojca Pio”, 13/16 zł, godz. 19.30 – „Terminator: mroczne przeznaczenie”, 13/16 zł; 21.12, godz. 15.30 – „Kraina Lodu 2”, 13/16 zł, godz. 17.45 – „Last Christmas”, 13/16 zł, godz. 20 – „Obywatel Jones”, 22.12, godz. 15 – „Kraina Lodu 2”, 13/16 zł, godz. 17.30 – „Last Christmas”, 13/16 zł, godz. 19.45 – „Ukryta gra”, 8/10 zł. **DKF Olbrzym:** 17.12, godz. 19 – „Nie ma nas w domu”, 8/10 zł.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

18 grudnia, godz. 18 – koncert studentów Akademii Muzycznej w Katowicach, wystąpią: Lidia Banasiak, Marcjanna Derentowicz, Aleksandra Tyrek – skrzypce, Giovanni Bogdanovic – wolonczela, Michał Sadzikowski, Daniel Aulak – fortepian, w programie utwory J. S. Bacha, J. Brahmsa, C. Saint-Saënsa, C. Francka, wstęp wolny.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

Galeria Antresola: Wystawa fotograficzna Manuela Valcarcela „Camino de Santiago. Współczesne doświadczenie pielgrzymowania” (do 30.12).

► **Filia MBP w Bobrownikach Śl., ul. Główna 27, 32-384-08-70** 18 grudnia, godz. 16 – „Srebrne Bobry: klub młodych kreatywnych”: warsztaty plastyczne „Zimowe stroiki”, zapisy.

► **Filia MBP w Lasowicach, ul. Leśna 23, tel. 32-384-29-85** 20 grudnia – Koło Miłośników Rękodzieła: warsztaty dla dorosłych. Więcej informacji: tel. 32-285-41-60 w. 31.

► **Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74**

19 grudnia, od godz. 10 – eliminacje rejonowe Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastoralek.

► **Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73** Wystawa grafik Pavla Hlavatego „Obrazy snów i rzeczywistości” (do 20.01).

PIEKARY ŚLĄSKIE

► **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**

reklama



31 grudnia, godz. 20 – Sylwestrowy Wieczór Operowy: retransmisja „Cyrylika Sewilskiego” Gioacchino Rossiniego z Metropolitan Opera w Nowym Yorku, 95 zł.

Kino „Zacisze”: 18.12, godz. 16.15 – „Ukryta gra”, godz. 18 – Last Christmas, godz. 20 – DKF: „Płomienie”, 12/14 zł; 19-22.12, 27-30-12, 1-2.01, godz. 17 – „Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” 3D, godz. 20 – „Gwiezdne wojny”; 26.12, godz. 18 – „Gwiezdne wojny” 3D.

Bilety: 2D 16/14 zł, 3D 18/15 zł (+ opłata jednorazowa za okulary – 3 zł).

► **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75**

Wystawa „Piekary Literackie: twórczość w cieniu górniczych szybów” (do 31.01).

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► **Filia MOK-u w Żyglinie, ul. Śląska 44, tel. 32-416-94-90**

20 grudnia, godz. 18 – ekowarsztaty dla dzieci: świąteczne choinki, wstęp wolny, zapisy.

► **Kościół pw. Wniebowzięcia NMP, ul. Dworcowa 1** 27 grudnia, godz. 17.45 – Wieczór Kolęd (parking przy kościele).

► **Park Rubina**

31 grudnia, godz. 21-2 – zabawa sylwestrowa, wstęp wolny.

reklama



► **Bibiela, świetlica sołecka, ul. Starowiejska 8**

20 grudnia, godz. 16 – ekowarsztaty dla dzieci: świąteczne choinki, wstęp wolny, zapisy.

► **Żyglin, parking przy ul. Sokoła**

28 grudnia, godz. 17 – wieczór kolęd.

BYTOM

► **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**

BCKino: do 19.12, godz. 17.30, 20 – „Na noże”, 15 zł; do 19.12, godz. 19 – „Angelo”, 13 zł.

RADZIONKÓW

► **Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

Kino „Karolinka”: 19.12, godz. 18.30 – „Nieplanowane”, bilety 12 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28** Wystawy: „Silesiana” – fotografie Wiktorii Kot, „Twórcy kultury śląskiej – metamorfozy”, „Horyzonty” – Zbigniew Furgaliński, „Tajemnice utraconego pałacu”, „Śląskie pałace i nie tylko” – LEGO, „Z dziejów Donnersmarcków i ich krewnych”, „Salonik hrabiego”.

Ciekawe tematy w Zbrosławicach

Wizerunek, mowa ciała, sylwetka – kształt i proporcje, rodzaje skóry i jej pielęgnacja. O tym była między innymi mowa w trakcie kolejnego „Spotkania z ciekawym tematem” w Gmin-

nej Bibliotece Publicznej w Zbrosławicach, które odbyło się 10 grudnia. „Kosmetyczne warsztaty zabiegowe higieny i wizerunku” poprowadziła kosmolog i pedagog Agnieszka Pop,

zajmująca się także edukacją zdrowotną.

Z kolei w najbliższy wtorek, 17 grudnia, w zbrosławickiej GBP gościć będzie dietetyk Oliwia Płaczek, która poprowadzi spotkanie

„Przez żołądek do ... jelit! Zdrowie zaczyna się na talerzu”. Wydarzenie poświęcone zdrowemu odżywianiu się, rozpocznie się o godz. 17. Wstęp wolny, organizatorzy serdecznie zapraszają.

Spotkania edukacyjne w GBP odbywają się w ramach programu „Aktywne Zbrosławice”. Jest on realizowany ze środków RPO Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. (K)



Agnieszka Pop gościła w GBP 12 grudnia

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

ŁAMIGŁÓWKA NR 50

► Wypełnij diagram tak, aby każda kolumna, każdy wiersz i każdy 9-polowy kwadrat zawierały cyfry od 1 do 9. Wśród Czytelników, którzy w ciągu 7 dni nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki – sudoku (z naklejonym numerem), wylosujemy zaproszenie na kawę i deser, bon na darmowy masaż relaksacyjny oraz talon na pyszne lody.

Nagrody do odbioru w ciągu miesiąca od wylosowania.

Łamigłówka nr 48

Zaproszenie na kawę z deserem (do odbioru w jednej wybranej Cukierni PEREŁKA):

Maria Piątkowska - Miasteczko Śląskie

Masaż relaksacyjny w Centrum dr Spałek (do odbioru w Centrum):

Krzysztof Szewczenko - Tarnowskie Góry

Zabieg akupunktury połączony z diagnostyką wg medycyny chińskiej (do odbioru w Centrum Terapii):

Mirosław Poloczek- Lubliniec

1				5			2	
8	7				3	9		
			8				1	
			3	7	2	1		
2		9		6		8		7
		1	9	8	5			
	9				8			
		7	6				8	3
	8			2				6

Akupunktura, dietetyka
wg tradycyjnych metod chińskich,
ziołolecznictwa
oraz moksoterapia.
Tarnowskie Góry | ul. Bytomska 8 | tel. 885-361-131

Zapraszamy do Naszych punktów w Tarnowskich Górach!

- ul. Rynek 5
- ul. Krakowska 17
- ul. Lotewska 3
- Hala Targowa ul. Nakielska 1-3

CUKIERNIA Peretka PIEKARNIA
PYSZNE LODY, CIASTA I AROMATYCZNA KAWA Z WŁOSKIEJ PALAZZO

CENTRUM DR SPAŁEK
DIAGNOZA
TERAPIA
TRENING
KOSMETYKA

**Rehabilitacja
Kosmetyka
Masaż
Endermologia**
Tarnowskie Góry ul. Gruzelki 19 tel. 32 284 26 25

OLIMPIA MEDEX MA SPONSORA

Szczypiorniści Olimpii Medex Piekary Śląskie zakończyli już rozgrywki w ramach grupy B I ligi. Powrócą na parkiet dopiero 8 lutego. **Ważna zmiana z ostatnich tygodni to nowy sponsor Olimpii – została nim firma Węglkokoks Kraj.** Piekarski klub w ubiegłym sezonie musiał zrezygnować z baraży o awans do superligi właśnie ze względu na skromny budżet.

ALICJA JURASZ

Piekarscy szczypiorniści przystąpili do rywalizacji w sezonie lgowym 2019/2020 po dużych zmianach kadrowych. Skład zespołu został znacznie odmłodzony. Do drużyny dołączyło kilku juniorów oraz nowi zawodnicy, pozyskani z innych klubów. Wybrano też nowy zarząd Stowarzyszenia MKS Olimpia Piekary Śląskie.

W rozgrywkach Olimpia radziła sobie ze zmiennym szczęściem. Porażki przeplatały się ze zwycięstwami.



W rozgrywkach Olimpia radziła sobie ze zmiennym szczęściem. Porażki przeplatały się ze zwycięstwami. W tabeli plasują się na VIII miejscu (13 pkt.)

FOT. ARCHIWUM

W tabeli plasuje się na VIII miejscu (13 pkt.), prowadzi WKS Grunwald Poznań (27 pkt.). Zawodnikom nie brakuje motywacji i w każdym

meczu robią, co w ich mocy, żeby wygrać. Czasem brakuje niestety szczęścia i pojedynek kończy się przegranymi w rzutach karnych, tak jak

miało to miejsce ostatnio. W bieżącym sezonie rywalizacja w grupie B jest bardzo wyrównana.

W ubiegłym sezonie Olimpia miała awans na wyciągnięcie ręki. Niestety, do gry w superlidze zabrakło warunków i pieniędzy. Wtedy największym sponsorem klubu było miasto. Teraz sytuacja wygląda nieco lepiej. Do grona sponsorów pierwszoligowej drużyny seniorów Olimpii dołączył Węglkokoks Kraj. Firma zdecydowała się na współpracę. Oprócz tego klub wspiera F.H.U. Medex, Marwent S.C. oraz miasto Piekary Śląskie.

PODZIĘKOWANIA DLA GWARKA



Naszą redakcję spotkał bardzo sympatyczny gest. Prezes UKS Eugen Knurów, Eugeniusz Mehlich i reprezentantka klubu Laura Gwiżdż 10 grudnia przekazali nam puchar – w podziękowaniu za wspieranie sportu młodzieżowego w trójboju siłowym. 16-letnia Laura Gwiżdż w ciągu ponad roku ustanowiła 7 rekordów Polski w trójboju siłowym. Regularnie piszemy o jej sukcesach. Przed Laurą mistrzostwa Polski w Spale. Redakcja „Gwarka” życzy kolejnych sportowych sukcesów! Na zdjęciu: Laura Gwiżdż, trener Eugeniusz Mehlich i nasza dziennikarka sportowa Alicja Jurasz. (AJ)

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

Skarbek poza podium GPP

Od 6 do 8 grudnia w Ostródzie w województwie warmińsko-mazurskim odbył się II Grand Prix Polski Juniorów i Juniorek w Tenisie Stołowym. W silnie obsadzonych zawodach nie zabrakło zawodniczek i zawodników MKS Lucrum Skarbek Tarnowskie Góry, którzy jednak uplasowali się poza podium.

W grupie juniorek najwyższej zaszła Klaudia Fra-

naszczuk, zajmując miejsce w przedziale 9-12. Lokaty pozostałych zawodniczek: Karolina Rakowska – 13-16, Estera Razakowska – 17-24, Natalia Szymczyk – 17-24, Milena Kluszevska – 25-32, Julia Tomecka – 33-40. Wśród juniorów najlepiej z naszych zagrał Jakub Stecyszyn który zajął miejsce w przedziale 13-16, a Kamilowi Czapli przypadł przedział 17-24. (K)

Dynamo Sumy wygrywa w Tarnowskich Górach

Na parkiecie rywalizowały Białorusinki, Ukrainki, Niemki i Polki. 7 i 8 grudnia w Hali Sportowej w Tarnowskich Górach odbył się Międzynarodowy Halowy Puchar Śląska 2019 w halowej odmianie hokeja na trawie.

Zawody rozgrywano w dwóch grupach wiekowych – do 12 i do 16 lat. W młodszej kategorii zwyciężyło Dynamo Sumy (Ukraina), wyprzedzając kolejno: SMS Niemen Grodno, KKS Kolejarski Gliwice, UKS Orient II Łozina i UKS Orleń Sosnowiec. Najlepszą bramkarką wybrano Kornelię Karolak (UKS Orient II Łozina), najlepszym strzelcem została Sofia Basanets (Dynamo Sumy), a tytuł najlepszej zawodniczki otrzymała Palina Manerkina (SMS Niemen Grodno).

W grupie do lat 16 najlepsze okazało się także Dynamo Sumy. Na drugim miej-



7 i 8 grudnia Tarnowskie Góry gościły uczestniczki międzynarodowego turnieju w halowej odmianie hokeja na trawie. Na zdj. zawodniczki Ósemki (czarne stroje) w meczu z Dynamem Sumy

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

scu zakończył rywalizację KKS Kolejarski Gliwice, trzeci był UKS Orient II Łozina, czwarty – KHU Berlin, a na piątej pozycji uplasował się UKHT Ósemka Tarnowskie Góry. – Nasze dziewczęta ciągle się uczą, więc na czołowe

lokaty w silnie obsadzonym turnieju trudno było liczyć – przyznał Dariusz Masłyka, trener i zawodnik I-ligowej drużyny seniorów UKHT Ósemka.

W kategorii U-16 najlepszą bramkarką została

Helen Becker (KHU Berlin), najwięcej goli zdobyła Tatiana Luczenko (Dynamo Sumy), a miano najlepszej zawodniczki przypadło Oliwii Szturyło (UKS Orient II Łozina). (K)

Mikołajkowe rozgrywki

8 grudnia odbył się I Mikołajkowy Turniej o Puchar Prezesa LKS Żyglin. W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miasteczku Śląskim zmierzyło się 6 piłkarskich drużyn. Młodzi piłkarze zagrali ambitnie, a emocji nie brakowało.

W zawodach brały udział 2 drużyny gospodarzy z Żyglin oraz zespoły: Unii Kalety, Małejpanwi Kuczków, Sokoła Zbroslawice i Olimpii Piekary Śląskie. Bramek nie brakowa-

ło, a mimo że wyniki nie były najważniejsze, a liczyła się dobra zabawa i zdrowa rywalizacja, to trzy pierwsze miejsca zajęły: Olimpia, Sokół i Unia.

Oprócz sportowych emocji, tego dnia w remizie OSP Żyglinek odbyło się spotkanie ze Świętym Mikołajem. I dzieci zrzeszone w klubie, i te, które do niego nie należą otrzymały prezenty. W przypadku małych piłkarzy były to imienne koszulki klubowe. (AJ)

ZIMOWE FERIE NA GWARKU



TERMINY:

I turnus: 13.01.2020r. - 17.01.2020r.

II turnus: 20.01.2020r. - 24.01.2020r.

- ❁ drugie śniadanie i obiad
- ❁ wyjścia na basen oraz do kina
- ❁ atrakcyjne wycieczki (m.in. wyjazd do palmiarni w Gliwicach)
- ❁ zajęcia edukacyjno-sportowe (m.in. robotyka)

GODZINY 8:00 - 15:30
- CENA 450 ZŁ / TURNUS

Kontakt w sprawie zapisów:
tel. (32) 770-01-22,
e-mail: sekretariat@tsgwarek.pl



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznej wiadomości: „Projektu Planu Urządzenia Lasu”

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach **od 23 grudnia 2019 roku do 13 stycznia 2020 roku** w siedzibie Nadleśnictwa Koszęcin oraz RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu) zostanie wyłożony do publicznych konsultacji projekt Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa na lata 2020-2029 opracowany wg stanu na 1.01.2020 r.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału lokalnej społeczności w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 2081 z późn. zm.) oraz treścią wytycznych zawartych w Instrukcji Urządzania Lasu z 2011 r. wprowadzonej Zarządzeniem Nr 55 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2011 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość składania w formie pisemnej uwag i wniosków do opracowania. Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przysłać w terminie **do 13 stycznia 2020 roku** na adres:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45,
40-543 Katowice.

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty w formie elektronicznej są do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP w Katowicach (w Zespole ds. Urządzania Lasu). Dokumenty opisowe (Elaborat, POP, POŚ) w formie elektronicznej (pdf) są zamieszczone na stronie internetowej RDLP w Katowicach w zakładce „Urządzanie lasu” - link: <http://www.katowice.lasy.gov.pl/urzadzanie-lasu>

Dyrektor RDLP w Katowicach
Arkadiusz Wojciechowicz



Firma Cargill oferuje klientom na całym świecie usługi i produkty spożywcze, rolne, finansowe i przemysłowe. Bazując na naszej wiedzy oraz 150-letnim doświadczeniu, wspólnie z rolnikami, klientami, przedstawicielami władz i społeczności lokalnych pomagamy ludziom żyć lepiej. 149 tys. naszych pracowników w 70 krajach z pasją, zaangażowaniem oraz poczuciem odpowiedzialności dba o zaopatrzenie w żywność mieszkańców naszej planety, zmniejszając jednocześnie negatywny wpływ na środowisko naturalne oraz dbając o rozwój społeczności, w których żyjemy i pracujemy.

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Tworóg
praca na 3 zmiany

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bogaty pakiet benefitów (karta żywieniowa, ubezpieczenia na życie i od nieszczęśliwych wypadków, prywatna opieka medyczna dla pracownika i jego rodziny, program emerytalny).
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji - w tym zdobycie uprawnień na kierowanie wózkami, uprawnienia SEP).
- Szkolenia.
- Pracę w profesjonalnym zespole, w przyjaznej atmosferze.

Obowiązki:

- Obsługa linii produkcyjnej.
- Obsługa magazynu.
- Przestrzeganie przepisów BHP i jakościowych.

Oczekiwania:

- Umiejętność szybkiego uczenia się.
- Sumienność, uczciwość.
- Gotowość do pracy na 3 zmiany.
- Miłe widziane wykształcenie i doświadczenie - mechaniczne lub elektryczne.
- Uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi będą dodatkowym atutem.

Oferty prosimy przysłać mailem na adres: kamil_piekacz@cargill.com
z dopiskiem REKRUTACJA Pracownik produkcji.
Kontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ DZIAŁKI GRUNTU POŁOŻONEJ PRZY UL. DŁUGIEJ W RADZIONKOWIE WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE - POWIAT TARNOGÓRSKI

Do sprzedaży przeznaczona jest niezabudowana działka gruntu nr 2456/16 objęta księgą wieczystą KW Nr GL1T/00037902/0 Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach o pow. 1301m kw. a.m.2 o/Radzionków, położona w Radzionkowie przy ul. Długiej wraz z ustanowieniem służebności gruntowej. Nr jednostki rejestrowej G. 3348. Dojazd z drogi publicznej - ul. Długiej o nawierzchni bitumicznej, przez działkę nr 2455/16 objętą KW Nr GL1T/00102575/5 Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, wydzieloną w celu komunikacyjnym /droga polna nieutwardzona/ na której zostanie ustanowiona odpłatna służebność drogowa w pasie o długości 110 m i szerokości 6 m, celem zapewnienia dostępu do drogi publicznej. Wartość służebności drogowej w wysokości 2 155,00zł /podlega opodatkowaniu podatkiem VAT/.

Działka gruntu usytuowana jest w terenie aktywności budownictwa mieszkaniowo usługowego, oznaczonej w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego symbolem „B.13 S/MU” tj. strefy terenów aktywności i budownictwa mieszkaniowo usługowego. Przeznaczenie terenu w tej strefie to: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolno stojąca, bliźniacza i szeregowa.

Cena wywoławcza: 100 000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych i 00/100).
Podatek VAT zostanie ustalony na podstawie odrębnych przepisów.

Przetarg odbędzie się **31 stycznia 2020 r. o godz. 10.30** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 - pokój nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **10 000,00 złotych do dnia 27 stycznia 2020 r.**, za co uważa się odnotowanie w tym dniu środków na rachunku Urzędu Miasta Radzionków.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej - www.bip.radzionkow.pl w Menu Przedmiotowym NIERUCHOMOŚCI oraz podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Mienia i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 14, tel. 32-388-71-21, 32-388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

**ZATRUDNIĘ
FIZJOTERAPEUTĘ**
na umowę zlecenie.
Tel. 601-71-09-88.

POŻYCZKI
• KORZYSTNE
WARUNKI
• OBSŁUGA W DOMU
TEL. 32 280 40 70

**REMONTY MIESZKAŃ,
DOMÓW, ŁAZIENEK,
kompleksowo.**
507-055-024

OZONPLUS
Wypożyczalnia
generatorów ozonu
oraz odkurzaczy
piorących z możliwością
dowozu do klienta.
Zadzwoń i zamów.
513-672-141
516-502-391

DREWNO OPALOWE
130 zł/m sześć.
799-155-670

KARP ŚWIĄTECZNY w ciągłej sprzedaży.

Tarnowskie Góry, ul. Słowackiego 6
tel. 606-601-689, 604-64-90-80.

Firma z Tarnowskich Gór **zatrudni Panie**
mogą być z grupą inwalidzką,
do sortowania odzieży. 501-770-565

TOKARZ, FREZER - obróbka skrawania
(konwencjonalne i CNC), możliwość
przyłączenia - Miasteczko Śl. 502 211 008

**USŁUGI REMONTOWO-
BUDOWLANE.**
576-332-503.

Zatrudnię asystentkę
stomatologiczną.
501-792-077

**FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI
PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.**
CV email: praca@pol-and.pl
Tel. 500 695 098, w godz. 8.00 - 18.00, od pn. do pt.

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

Noś miasto ze sobą



Do kupienia w naszym mieście:
Redakcja Gwarka, ul. Bytomska 3
Restauracja Danuta (obok kopalni srebra), ul. Szczęść Boże 85

C.H.U. Hala, stolsko 203
Wiosna-Kłocki, Rynek 15
Księgarnia Wiosna, ul. K.Marki 7

Starosta Tarnogórski
informuje,
że **dzień 24 grudnia 2019 r.**
(tj. wtorek – WIGILIA)

w Starostwie Powiatowym
w Tarnowskich Górach
jest dniem wolnym.

Urząd w tym dniu będzie nieczynny.

MALOWANIE, TAPETOWANIE
Szybko, tanio, solidnie.
693-747-901

UWAGA! OD STYCZNIA NOWE RACHUNKI BANKOWE

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry uprzejmie informuje, że od dnia 1.01.2020 r. obsługę bankową Gminy Tarnowskie Góry oraz jej jednostek budżetowych będzie pełnił Santander Bank Polska S.A. Poniżej wskazuję rachunki bankowe, na które mieszkańcy, podatnicy opłat lokalnych i płatnicy opłat mogą dokonywać wpłat od 1.01.2020 r.

Już wkrótce mieszkańcy otrzymają indywidualne numery rachunków bankowych, na które należy wpłacać opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi, podatki od nieruchomości, środków transportowych, podatek rolny i leśny.

Jednocześnie informuję, że obecne numery rachunków bankowych prowadzone w ING Bank Śląski S.A. będą aktywne do dnia 31.12.2019 r., po tej dacie wszelkie płatności dokonywane na te rachunki nie będą przez bank uznawane, nastąpi odrzucenie przelewu.

Rachunki Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach:

64 1090 1825 0000 0001 4381 6474 – RACHUNEK DOCHODOWY URZĘDU MIEJSKIEGO na który należy wpłacać:

- opłaty za koncesje i licencje,
- mandaty straży miejskiej,
- opłaty za dzierżawę,
- opłaty za wydawanie zezwoleń na podawanie i sprzedaż napojów alkoholowych,
- opłaty za najem lokali, użytkowanie, użytkowanie wieczyste, sprzedaż mienia komunalnego,
- opłaty planistyczne i adiacenckie.

26 1090 1825 0000 0001 4381 6479 – DLA OPŁATY ZA UDOSTĘPNIENIE DANYCH OSOBOWYCH.

58 1090 1825 0000 0001 4381 6485 – na który można wpłacać:

- podatek od nieruchomości,
- podatek od środków transportowych,
- podatek rolny,
- podatek leśny,
- dodatkowo mieszkańcy otrzymają indywidualne numery rachunków bankowych, na które należy wpłacać ww. podatki,
- opłatę targową.

74 1090 1825 0000 0001 4381 6488 – DLA OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI.

Dodatkowo mieszkańcy otrzymają indywidualne numery rachunków bankowych, na które należy wpłacać opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

31 1090 1825 0000 0001 4381 6486 – DLA OPŁATY SKARBOWEJ.

37 1090 1825 0000 0001 4381 6475 – NA KTÓRY NALEŻY WPŁACAĆ DEPOZYTY, WADIA, ZABEZPIECZENIA.

Ponadto dla wpłacających za granicą obowiązuje KOD SWIFT/BIC: WBKPLPPP.

Jednocześnie informuje się, że wpłaty gotówkowe dokonywane od 1.01.2020 r. na rachunki Gminy i Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, przyjmowane są bez dodatkowych opłat prowizyjnych przez placówki Poczty Polskiej S.A.



SPEEDPAK
PUNKTY NADAWANIA PACZEK

TANIE PRZESYŁKI KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE
42-600 TARNOWSKIE GÓRY, ul. LEGIONÓW 3
tel. (32) 285-46-55



POMAGAMY ZAPAKOWAĆ PRZESYŁKI, ABY DOTARŁY CAŁO I BEZPIECZNIE

OGŁOSZENIE

Na podstawie Postanowienia Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry nr 566/2019 z dnia 28.11.2019 r. ogłaszam **przetarg ustny (licytację) ograniczony** do branży na najem wskazanego lokalu użytkowego:

ULICA	BRANŻA LOKALU	POW. LOKALU (m kw.)	KWOTA PRZETARG. (mies. czynsz netto w złotych)	WADIUM w złotych
Gliwicka 17	usługowa/biurowa/ rzemieślnicza	50,10	602,00	1 204,00

Terminy oględzin i przeprowadzenia przetargu na najem wskazanego lokalu użytkowego:

Adres lokalu użytkowego	Data i godz. oględzin lokalu	Termin przeprowadzenia przetargu	Godz. przeprowadzenia przetargu
Gliwicka 17	8.01.2020 r. 12.00-12.25	22.01.2020 r.	9.00

Przetarg w podanym w tabeli terminie odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 19.

Regulamin przetargu jest do wglądu w pok. nr 18, w Wydziale Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, na tablicach ogłoszeń. Urzędu przy pok. nr 19, oraz na stronie internetowej: bip.tarnowskiegory.pl (menu przedmiotowe >> Nieruchomości, w tym przetargi).

Zgłoszenia uczestnictwa w przetargu należy składać w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego ul. Sienkiewicza 2 lub Rynek 4, osobiście lub przesyłką pocztową w terminie do dnia **15.01.2020 r.** **Wadium** należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego do dnia **15.01.2020 r.**

Nr konta: Santander Bank Polska S.A. 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na konto Urzędu Miejskiego.

Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, jeżeli oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od podpisania umowy najmu.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów.

eprasa.pl d4e01333c2



Tarnowskie Góry
Ul. Grzybowa 90

Pon - Pt: 8:00-18:00
Sob: 8:00-13:00

tel: 666 462 997
tel: 538 44 30 20

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYMIANA OPON



- bezdotykowo
- bezłyżkowo
- laserowe wyważanie



Będzie Pan Zadowolony...!

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM

TEL: 602 129 208

Caritas Parafii MB. Uzdrowienie Chorych

Urząd Miasta Tarnowskie Góry



Zapraszają na :

Koncert Koładowy dla Syrii *Olga Bończyk*

19 styczeń' godz. 18.00

**W Kościele Matki Bożej Uzdrowienie Chorych
w Tarnowskich Górach ul. Różana 2**

Koncert otwiera wystawę zdjęć pt. "Aleppo 2019 - Warszawa 1944"

ORGANIZATORZY

PATRONATY

SPONSORZY



Zapraszamy
dzieci w wieku
6 - 12 LAT



ZIMOWE PÓŁKOLONIE Z NAUKĄ PŁYWANIA

2 TURNUSY:

- 13 - 17 styczeń 2020
- 20 - 24 styczeń 2020
- poniedziałek - piątek
godz. 8:00 - 15:00

Park Wodny

HALA SPORTOWA TARNOWSKIE GÓRY

W PROGRAMIE:

INTENSYWNA NAUKA PŁYWANIA | GROTA SOLNA
ZAJĘCIA KREATYWNE | LODOWISKO | SQUASH
ŚCIANKA WSPINACZKOWA | GRY I ZABAWY

Zapisy:

Biuro Obsługi Klienta Park Wodny
ul. Obwodnica 8 Tarnowskie Góry tel. 32 393 39 31



bikemoto

SIEĆ SALONÓW ROWEROWO-MOTORYZACYJNYCH



**SPRZĘT FITNESS
DO TWOJEGO DOMU**

**ROWERKI
BIEŻNIE
ORBITREKI
WIOŚLARZE**

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159 ☎ 32 432 53 00
tarnowskiegory@bikemoto.pl bikemoto.pl